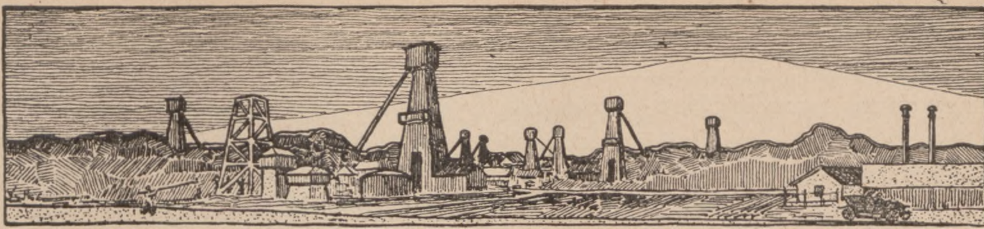
ROCZNIK XI CZERWIEC—LIPIEC 1932 NR. 6-7



NAFTA

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM NAFTOWYM

CENA ZESZYTU 2 ZŁ. — CENY OGŁOSZEŃ: CAŁA STRONA 50 ZŁ., PÓŁ STRONY 30 ZŁ., ĆWIERĆ STRONY 18 ZŁ. RK. P. K. O. BANK NAFTOWY S. A. LWÓW, Nr. 146.203

SIEDZIBA REDAKCJI I ADMINISTRACJI: **LWÓW, ULICA AKADEMICKA L**

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: **JÓZEF SZLEMIŃSKI**

PRZEDRUK DOZWOLONY ZA PODANIEM ŹRÓDŁA

Proces organizacyjny w przemyśle naftowym.

W chwili gdy piszemy te słowa, zapoczątkowany we wrześniu ub. roku, proces organizacji przemysłu naftowego dobiega końca i być może, że w momencie pojawienia się tych słów w druku zostanie definitywnie zakończony. W każdym razie faktem dokonanym stało się już porozumienie handlowe w zakresie odbioru i ceny bezrafineryjnej ropy, zawarte pomiędzy zgrupowanemi w Syndykacie Przemysłu Naftowego rafinerjami a Syndykatem Producentów Ropy, łączącym w sobie tę część naszego wydobycia, o której wyżej mowa i dla złączenia tej ropy stworzonym, — a następnie porozumienie wewnętrzne rafineryj między sobą w zakresie spraw najważniejszych, podstawowych i dla nich istotnych.

Dla skończonej całości brakuje jeszcze porozumienia z małemi rafinerjami, lecz przypuszczamy, że do porozumienia tego wkrótce już dojdzie.

Zawarcie porozumienia między temi dwiema — wspomnianemi na wstępie — grupami i ustalenie obowiązujących zasad w zakresie odbioru i ceny ropy posiada dla unormowania stosunków w naszym

przemyśle naftowym, dla ruchu wiertniczego, dla rozwoju i trwałości górnictwa naftowego u nas, znaczenie pierwszorzędnej doniosłości. Odtąd bowiem cała czysta produkcja ropy przez przeciąg lat pięciu ma być bezwarunkowo odbierana, cena zaś za nią ma być ustalana na podstawie utargu w drodze porozumienia, w razie zaś braku takiego porozumienia zadecyduje o niej arbitraż. Zarazem ustaje wszelka dotychczasowa, istniejąca w tej mierze dowolność ze strony rafineryj.

Niebezpieczeństwo kartelizacji, względnie syndykalizacji przemysłu naftowego, z pominięciem bezrafineryjnej ropy i pozostawienia jej na uboczu w obliczu zwartego frontu rafineryjnego, zostało usunięte.

Skoro zatem wykluczone zostało porozumienie obejmujące jedynie rafinerje czyste i rafinerje z własną ropą, to tem samem obalona została i możliwość wyeliminowania bezrafineryjnej ropy z targu w momencie złej lub zgoła katastrofalnej konjunktury. Możliwość ta przedtem istniała i w innych warunkach istniałaby nadal, odtąd jednak w każdej konjunkturze i bez względu na takie czy inne ukształtowanie się sytuacji w przemyśle naftowym z trwałem istnieniem przemysłu czysto kopalnianego i z jego podstawowemi interesami przemysł naftowy jako całość liczyć się musi.

Nie będzie już tedy w przyszłości tego co dotąd stale miało miejsce, że rafinerje biorą ropę wówczas jedynie kiedy im to dogadza i kiedy to odpowiada ich wyłącznie celom, po cenie takiej jaką podoba im się w danej chwili płacić. Nie będzie już dyktowania tej ceny przez rafinerje jednostronnie, lecz ma ona być każdocześnie wynikiem porozumienia, wynikiem rozmów, być może targów nawet, a w każdym razie obopólnej zgody lub objektywnego arbitrażu, nigdy zaś narzucenia jej bez pytania się drugiej strony o zgodę.

Jest to zdobycz zgoła niepowszednia, zdobycz olbrzymia i nie może być przez przemysł czysto kopalniany niedoceniana. Zważyć bowiem należy, że dotychczas w przemyśle naftowym u nas działo się inaczej; za przemysł naftowy, w istotnem i realnem tego słowa znaczeniu, uważane były jedynie wielkie obce koncerny rafineryjne. W nich widziano przyszłość i rozkwit, samo istnienie tego przemysłu w Polsce. Niewiadomo dlaczego i na jakiej podstawie liczono na wielkie obce kapitały i z ich dopływem do naszej nafty łączono bezkrytycznie olbrzymie nadzieje. Pod wpływem fałszywej psychozy lata całe — od początku odzyskania przez nas samodzielnego bytu — poddawano się w tej dziedzinie życia gospodarczego słodkim złudzeniom i upajano się niemi przeważnie aż do nieprzytomności.

Równocześnie kapitał rodzimy i nieliczny obcy, ulokowany omal wyłącznie i lokujący się nadal w niewielkich przedsiębiorstwach czysto kopalnianych, uważany był za pozostałość skazaną na powolne wprawdzie,

jednak nieuchronne, wymarcie i odpowiednio do tego traktowany, a raczej wcale nie traktowany. Kapitałem tym się nie interesowano, nie udzielano mu żadnej pomocy, nie opiekowano się nim. Wpływy na politykę naftową w Państwie należały niepodzielnie do kapitału zagranicznego, obcego nam z ducha i z interesów, który wyzyskiwał je dla swoich wyłącznie celów, często sprzecznych z interesami tego przemysłu, z interesami kraju i Państwa. Natomiast element rodzimy tu osiadły, autochtoni z krajem tym organicznie związani, od wpływu na tok tej polityki byli usunięci. Ludzi tych o zdanie się nie pytano, ich ostrzeżeń ani rad nie słuchano, nie uznawano ich, byli poprostu ignorowani. Taka a nie inna była rzeczywistość i dopiero na tle tej rzeczywistości to co się stało obecnie nabiera właściwego znaczenia i silnie się uwypukla.

W ostatniem kilkonastoleciu przemysł naftowy był organizowany wielokrotnie, nigdy jednak przedtem nie organizowano go z udziałem bezrafineryjnych producentów; o grupie tej w takich razach nie myślano, gdyż w pojęciu czynników ówcześnie w tej mierze decydujących, które na poczynania te spoglądały pobłażliwie i najwyraźniej im sprzyjały, ona nie istniała.

Dopiero obecnie stan ten został przełamany i przemysł czysto kopalniany, dotąd pomijany i ignorowany, odzyskał swoje dawne, słusznie należne mu prawa.

Zmiana kierunku państwowej polityki naftowej u nas i zwrócenie baczniejszej uwagi z tej strony na element rodzimy w przemyśle tym istniejący, sięga czasów niezbyt odległych i poraz pierwszy zarysowała się dopiero w okresie sprawowania urzędu Ministra Przemysłu i Handlu przez P. inż. E. Kwiatkowskiego. Pierwszem silniejszem i widocznem już zaakcentowaniem tej zmiany było powołanie na stanowisko Komisarza rządowego Syndykatu Przemysłu Naftowego p. inż. Jana Brzozowskiego. Mimo to jednak przemysł czysto kopalniany w Polsce i kapitał rodzimy w tej gałęzi przemysłu naftowego zaangażowany wyraźną i zdecydowaną zmianę kierunku tej polityki i już czynne zajęcie się jego losem zawdzięcza głównie Rządowi Pana Premjera Prystora, a zwłaszcza i w pierwszym rzędzie Osobie Premjera. P. Premjer Prystor bowiem pierwszy — jeszcze jako ówczesny Minister Przemysłu i Handlu — wystąpił oficjalnie z myślą reorganizacji, względnie organizacji przemysłu naftowego na nowych, jedynie racjonalnych zasadach, obejmujących jego całość, a więc z włączeniem w ramy nowej organizacji tego przemysłu również bezrafineryjnej ropy z podstawowym, kardynalnym i nienaruszalnym warunkiem odbierania wszystkiej tej ropy, po cenie odpowiadającej naszym stosunkom i dającej gwarancję w pierwszym rzędzie utrzymania, a potem dalszego rozwoju naszego górnictwa naftowego i myśli tej z miejsca nadał realne kształty, wprowadzając ją bezzwłocznie w czyn.

Z nazwiskiem tedy P. Premjera Prystora i z okresem sprawowania władzy przez jego Gabinet złączony będzie ów moment przełomowy, moment zwrotny w przemyśle naftowym, który niewątpliwie wyda zbawienne rezultaty i wyjdzie przemysłowi temu na zdrowie nietylko w dobie obecnej, lecz również w dalszej przyszłości.

Dalszy ciąg realizacji powziętej przez P. Premjera Prystora myśli i jego inicjatywy w kierunku przebudowy przemysłu naftowego, oraz istotne i główne czynności z przebudową tą połączone przypadły na chwilę kiedy na fotelu Ministra Przemysłu i Handlu zasiadł P. gen. dr F. Zarzycki. Nowy Minister zrozumiał i ocenił należycie ogrom korzyści wynikających dla kraju z posiadania własnego górnictwa naftowego, uznał postulaty przemysłu czysto kopalnianego, wysuwane przez Związek Polskich Przemysłowców Naftowych i przejął całkowicie, w zarysach gotowy już program swego poprzednika i w łączności z P. Premjerem Prystorem zajął się energicznie wcieleniem go w życie. Dał temu wyraz w dwukrotnem przemówieniu swojem na konferencji naftowej, odbytej dnia 18. IV. b. r. pod jego przewodnictwem w Warszawie, stawiając w tej mierze kwestję jasno i niedwuznacznie, a przytem w formie bardzo stanowczej. To też w tem, że do przebudowy przemysłu naftowego i do zrównania w prawach z przemysłem rafineryjnym przemysłu czysto kopalnianego doszło, jest wielka zasługa P. Ministra Zarzyckiego.

Nie wiemy, czy tylko szczęśliwym zbiegiem okoliczności, czy też być może w trosce głebokiej o losy przemysłu naftowego i całości przemysłu górniczo-hutniczego w Polsce, tak się jednak stało, że w owym czasie na odpowiedzialne stanowisko dyrektora departamentu górniczo-hutniczego ministerstwa przemysłu i handlu powołano P. Czesława Pechego, doskonale już przedtem zorjentowanego w sprawach naftowych. To ostatnie przemawia raczej za tem, że było to pociągnięcie najzupełniej świadome i uczynione w ściśle określonym celu, tembardziej, że jakiś czas przedtem P. Dyrektor Peche stał na czele specjalnej ministerjalnej Komisji powołanej dla dokładnego przestudjowania problemu naftowego i dla wypracowania zasad przebudowy przemysłu naftowego. Dla przemysłu tego P. Czesław Peche na stanowisku dyrektora departamentu górniczo-hutniczego okazał się mężem naprawdę opatrznościowym. W tem określeniu niema ani na źdźbło przesady. Od pierwszej bowiem chwili istnienia naszej nowej państwowości przemysł naftowy nie widział na tem stanowisku człowieka, któryby tak z bliska i tak nadzwyczajnie dobrze — jak P. Dyr. Peche — znał ten przemysł, tak przytem mocno zróżniczkowany i obfitujący w takie mnóstwo skomplikowanych kwestyj jak żaden inny i tak dobrze — jak on — był zorjentowany we wszystkich jego potrzebach i w jego zawiłej strukturze. To też w kwestji organizacyjnej przebudowy przemysłu naftowego P. Dyrektor Peche stał się odrazu tym głównym czynnikiem, w rękach którego sprawa ta się znalazła i przez cały czas od chwili kiedy się wyłoniła — również

w czasie trwania misji b.ministra przemysłu i handlu p. inż. M. Szydłowskiego — spoczywała i około którego ustawicznie i bez przerwy się obracała.

Skoro misja p. inż. Szydłowskiego zawiodła i nie dała oczekiwanych rezultatów, P. Dyrektor Peche osobiście zabrał się do dzieła i dziś, po fakcie zawarcia porozumienia w sprawie odbioru i ustalania ceny bezrafineryjnej ropy i porozumienia wewnętrznego wielkich rafineryj między sobą w kwestji ustalania i rozdziału kontyngentów, stwierdzić należy, że gdyby nie jego energja, połączona z rzadką wytrwałością i niezłomne postanowienie doprowadzenia do osiągnięcia wiadomego celu, mimo ustawicznie piętrzących się bardzo poważnych trudności, które trzeba było stale usuwać, to do założenia tych głównych, istotnych i decydujących o powodzeniu całej akcji, fundamentów pod nową organizację z pewnością by nie doszło; cała ta sprawa poszłaby w odwłokę i zgoła niewiadomo jaki kierunek przybrałaby po drodze.

Olbrzymia zasługa P. Dyrektora Pechego wobec polskiego górnictwa naftowego, a zwłaszcza wobec przemysłu czysto kopalnianego, streszcza się w tem jeszcze, że przez cały czas trwania akcji organizacyjnej wysuwał on stale na pierwsze miejsce interesy produkcji i czuwał by interesy tej produkcji nietylko w niczem nie zostały naruszone, lecz by nasze górnictwo naftowe jako całość i pozostawiony do tej chwili na uboczu, skazany na dowolność ze strony rafineryj, pozbawiony przytem wszelkiej opieki, przemysł czysto kopalniany pozyskał trwałe warunki dla dalszego pomyślnego rozwoju. Ten czysto kopalniany przemysł naftowy energji i zdecydowanej postawie P. Dyrektora Pechego zawdzięcza swoje obecne miejsce i o tem należy pamiętać, to zapomniane być nie może i nie będzie.

Nie będzie też w tem przesady jeśli P. Dyrektora Pechego nazwiemy budowniczym nowej organizacji i twórcą będącego w mowie fundamentalnego porozumienia, tak bardzo potrzebnego i zbawiennego zarówno dla całości przemysłu naftowego jak i dla wszystkich jego odgałęzień, w tem głębokiem przeświadczeniu, że pod tem mianem zajmie on należne mu miejsce w powojennej historji tego przemysłu.

Bardzo wiele też pracy i wysiłku w doprowadzenie do skutku omawianego porozumienia włożył Naczelnik Wydziału Nafty M. P. i H. P. inż. H. Friedberg i swemi medjacjami przyczynił się zdecydowanie do usunięcia bardzo wielu poważnych i wydawałoby się nie do przebycia różnic. P. Naczelnik Friedberg dokładał usilnych starań, by porozumienie doszło do skutku z korzyścią dla czystej produkcji ropy.

Wypadki z ostatniej doby i trwająca przedtem, przeszło od roku, sytuacja na targu ropnym dowiodły, że stworzony dla obrony czysto kopalnianego przemysłu naftowego Związek Polskich Przemysłowców Naftowych orjentował się w sytuacji doskonale, przewidywał trafnie i działał najzupełniej zgodnie z podstawowemi interesami naszego gór-

nictwa naftowego i odpowiednio do potrzeb tej jego części, którą reprezentuje. Dążenie do przebudowy przemysłu naftowego i stworzenia nowej jego organizacji z udziałem w niej bezrafineryjnej ropy — wytrwale i konsekwentnie popierane przez nasze pismo — wysunięte było w porę i przez fakt zawarcia będącego w mowie porozumienia osiągnięty został jeden z głównych celów Związku Polskich Przemysłowców Naftowych.

Związek Polskich Przemysłowców Naftowych spełnił swój obowiązek wobec kraju i wobec przemysłu naftowego, dokonał wiele i to bardzo wiele; z jego inicjatywy, z jego myśli i wysiłków wyłonił się i powstał Syndykat Producentów Ropy — to co do niedawna wydawało się nieprawdopodobne, t. j. zorganizowanie czystej ropy — bowiem nikt inny jeno Z. P. P. N. przygotował, wyciosał i założył podwaliny pod tę organizację i on nadal jej patronuje. Ale najważniejsze w tem jest to, że Związek Polskich Przemysłowców Naftowych przyczynił się do powstania dzieła epokowego znaczenia; do z o r g a n i z o w a n i a przemysłu naftowego z udziałem na równych prawach czystych producentów i w tem — w z o r g a n i z o w a n i u całości przemysłu naftowego, niezbędnem dla życia tego przemysłu — t k w i i s t o t a r z e c z y i ...jego zasługa, oraz korzyść ogólna z jego istnienia.

Bardzo poważne korzyści z dokonanego obecnie porozumienia odniesie również przemysł rafineryjny, zorganizowany w dzisiejszym kartelu, gdyż stworzenie nowej organizacji przywraca mu, w części utracony, krajowy rynek zbytu i usuwa dezorganizację i chaos panujący dziś w handlu, to zaś wiele znaczy.

Dowiadujemy się jednak, w ostatniej niemal chwili, że ostateczne i już całkowite zorganizowanie przemysłu naftowego napotyka na trudności ze strony małych rafineryj i że trudności te łączy się z uprzywilejowaniem tych rafineryj w ustawie o regulowaniu stosunków w przemyśle naftowym, przyczem ustawę tę nazywa się ogólnie złą i tem samem dla przemysłu tego wybitnie szkodliwą. Zdaniem naszem tak nie jest. Ustawa ta w zasadzie jest dobra, a to, że przesądza niektóre kwestje w niczem jej wartości nie pomniejsza, to zaś, że zawiera postanowienia, dotyczące naprzykład czystych producentów i ich ropy, przemawia stanowczo na jej korzyść. Już bowiem samo istnienie tych postanowień działało dodatnio i ułatwiło zawarcie porozumienia w formie ostatnio dokonanej a nie innej. Nie byłoby też funduszu wiertniczego, mającego powstać niebawem, gdyby nie było o tem mowy w ustawie. Wytyczne w niej zawarte wiele znaczyły.

Inna rzecz, że mali rafinerzy intencje ustawy, w części ich zakładów dotyczącej, wytłumaczyli sobie b a r d z o d z i w a c z n i e i najzupełniej o p a c z n i e. Ustawa ma bowiem na celu jedynie ułatwienie życia małym rafinerjom zdolnym do ruchu. Dla ochrony natomiast przed kompletnem wydziedziczeniem zakładów całkiem małych, niezdolnych do ruchu, zezwala

na przenoszenie ich kontyngentów na inne zakłady, czyli, że w tej formie poprostu zapewnione im zostało odszkodowanie. Ustawa ta jednak nie miała i nie ma na celu ułatwiania żerowania i pasożytowania na organiźmie gospodarczym kraju tym z nich, które oddawna już nie są czynne i nie posiadają warunków do utrzymywania ruchu. Nie ma również na celu przywracania do życia starych, de facto już nie istniejących i oddawna pogrzebanych, trupów i nieużytków gospodarczych.

W kwestji małych rafineryj wypowiedzieliśmy się dostatecznie jasno i wyraźnie, bez niedomówień, w artykule p. t. „Kuratela", zamieszczonym w Nr. 1 z r. b. naszego pisma. Powiedzieliśmy tam, że sprawa małych rafineryj powinna być załatwiona nie na zasadzie niesprawiedliwej sprawiedliwości w postaci absurdalnego zrównania ich wszystkich z sobą, lecz odwrotnie, na zasadzie sprawiedliwej niesprawiedliwości w postaci przeprowadzenia dokładnej ich selekcji i podziału na kategorje, dla oddzielenia zakładów przemysłowych i elementów solidnych i pożytecznych od grupy wydrwigroszów. Wówczas dopiero sprawiedliwe i słuszne załatwienie stanie się możliwe. Żadna to bowiem sprawiedliwość jeśli się za podstawę weźmie załatwienie takie, które ułatwi różnym darmozjadom powypełzanie z otaczających je mroków poto jedynie, by się dobrze przy nadarzającej sposobności obłowiły.

Sprawa małych rafineryj, tych które na to bezsprzecznie zasługują, istotnie wymaga załatwienia, solidnie i uczciwie, to im się bowiem należy. Trzeba ponadto uczynić to jak najrychlej dla umożliwienia im wydobycia się ze środowiska, w którem się, dzięki własnej nierozwadze, niepotrzebnie znalazły.

Wiemy, że ze strony niektórych małych rafineryj podejmowane są obecnie usiłowania zmierzające do podważenia zawartego porozumienia w wiadomym ogólnie celu. Przestrzegamy je przed temi nierozważnemi poczynaniami, które do niczego poważniejszego nie doprowadzą, znajdą się bowiem u nas wystarczające sposoby i środki dla ich sparaliżowania i dla unieszkodliwienia czynników najzupełniej celowo i świadomie działających destruktywnie.

ROMUALD JURKIEWICZ.

Konieczność stworzenia organizacji handlowo-finansowej producentów ropy.

Artykuł ten — poświęcony sprawie poruszonej przez p. dra E. Kaletę — zamieszczamy jako dyskusyjny. Przyznajemy jednak, że koncepcja autora niezupełnie trafia nam do przekonania, nie wyobrażamy sobie bowiem, aby organizacja handlowa, pozbawiona własnego kapitału, spełniła te zadania, o które p. drowi Kalecie chodzi — jeśli się je uzna za słuszne i pożyteczne.

Rozumiemy dobrze trudności i kłopoty finansowe producentów, lecz jeśli się chce uniezależnić to na pewne — oczywiście niezbyt uciążliwe — ofiary zdobyć się trzeba, przyczem niekoniecznie jest to lub musi być zaraz połączone z tworzeniem niepotrzebnych posad.

REDAKCJA.

Rozważając uwagi p. dra Edmunda Kalety na łamach "Nafty" (Nr. 5. maj 1932.) przyjść się musi do przekonania, że myśl rzucona, stworzenia organizacji handlowo-finansowej producentów ropy, jest zdrowa a odpowiednio rozwinięta bezwzględnie musi być owocną.

Pamiętne mi są z przed dwudziestu kilku laty prace organizacyjne Związku przedsiębiorców gorzelni rolniczych we Lwowie, która to instytucja, pod patronatem filji lwowskiej austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, wyrosła na placówkę bardzo poważną, przynoszącą korzyść samym producentom a miljonowe zyski swemu patronowi.

W szereg lat później ten sam austr. Zakład kredytowy, wzorując się na powyższym Związku, stworzył osobny wydział handlu jajami i znowu znoszono do tegoż patrona złote jaja tenże zaś — nie trzymając kur — osiągał z tego tytułu te same zyski.

Przytaczam te dwa przykłady — a mógłbym ich przytoczyć o wiele więcej — dla wykazania, że już wówczas producenci z innych branż chociaż byli w wielkich opresjach finansowych, to przecież zrzeszony ich produkt był dla bankiera olbrzymim kapitałem wkładowym i obrotowym, który przez bankiera umiejętnie kierowany, przynosił obu stronom olbrzymie korzyści. P r o d u c e n c i o s i ą g a l i j e w p o s t a c i h a n d l o w e g o z r z e s z e n i a s i ę i m o ż n o ś c i k o r z y s t n i e j s z e g o r e g u l o w a n i a r y n k ó w i z b y t u t o w a r u, b a n k i e r z a ś w p r o w i z j a c h i p r o c e n t a c h o d c u d z e g o ... k a p i t a ł u. Sprawy te zna bardzo dobrze p. T. Winiarz dyrektor Banku Naftowego, który wówczas, w austr. Zakładzie kredytowym, jako ówczesny starszy urzędnik, pracom tym miał sposobność bliżej się

przyjrzeć i z pewnością lepiej odemnie mógłby wskazać sposób stworzenia organizacji handlowo finansowej producentów ropy.

Nie zgadzam się z myślą p. dra Kalety aby „opodatkować“ producentów jednym lub dwoma procentami na zdobycie kapitału własnego i rozwinięcia własnej działalności kredytowej, skończyć by się to mogło snadnie na stworzeniu niepotrzebnych nowych posad dobrze płatnych, a rezultat z tak zebranego kapitału nie byłby wielki. To też lepiej gdy producent ropny i nadal zajmuje się swoim tylko warsztatem pracy, gdyż z tych sto procentów produkcji, po zapłaceniu procentów brutto, procentów tłoczniowych, procentów drogowych do wydziału samorządowego, procentów obrotowych i wielu wielu innych jeszcze procentów, w większości wypadków brakuje mu właśnie tego jednego lub dwu procentów, na które mógłby sobie pozwolić dla urobienia z siebie kapitalisty. Jest to nasza bolączka „naftowa“, ogólnie znana i więcej w tej sprawie naprawdę dla nas samych trudno się rozpisywać.

Natomiast myśl stworzenia spółdzielni finansowo-handlowej producentów ropy, z pewnością jest i na czasie, wobec zawiązania Syndykatu Producentów Ropy i koniecznością utrwalenia handlowej podstawy operacyjnej zrzeszonym produktem ropnym, abyśmy się nie załamali po pewnym czasie i, zrzeszywszy się w Syndykat Producentów Ropy, nie padli ofiarą silniejszych finansowo od nas i pod względem kalkulacji handlowej lepiej przygotowanych przeciwników.

Rozporządzając roczną produkcją 15.000 cystern ropy stanowimy bardzo wielki kapitał obrotowy, który dla każdego bankiera jest bardzo pożądany.

Stwarzając przy Banku Naftowym taką spółdzielnię z pewnością rychło pozyskalibyśmy członków wprawdzie z małym wkładem zakładowym, lecz zato z dużym obrotowym. Spółdzielnia miałaby za zadanie realizować za gotówkę przekazy i listy przewozowe na ropę, a gotówkę uzyskiwałaby ze sprzedaży tej ropy komitentom rafineryjnym.

Naturalnie, że sama organizacja tego zrzeszenia handlowego wymagałaby jeszcze wielu wysiłków, ale bezwzględnie bardzo owocnych. Posiadamy jednak ludzi o szerokim poglądzie i w naszych walkach o egzystencję małego przemysłu naftowego w ostatnich latach bardzo zasłużonych, zdolnych do zrealizowania tej myśli. Tych wskazywać nie potrzeba, bo pomimo naszej własnej gnuśności, są oni nam wszystkim bardzo dobrze znani.

Zasady normujące stosunki w przemyśle naftowym w zakresie odbioru i ceny ropy.

W toku pertraktacyj, trwających od dłuższego czasu pomiędzy Syndykatem Przemysłu Naftowego a Syndykatem Producentów Ropy, ustalone zostały dla obu tych organizacyj i przez nie uznane następujące zasady dla odbioru i ceny ropy:

I.

Zasady ogólne.

Cała czysta produkcja ropy zorganizowana w Syndykacie Producentów Ropy — bez względu na marki — ma być przez zorganizowane w Syndykacie Przemysłu Naftowego rafinerje odbierana z tem zastrzeżeniem, że łączna ilość tej ropy nie przekroczy poziomu całej czystej produkcji ropy z r. 1931 powiększonego o 20%. Zarazem ropa ta — do granic powyższej maksymalnej wysokości — ma być przez jej producentów, zorganizowanych w Syndykacie Producentów Ropy, dostarczana wyłącznie tylko Syndykatowi Przemysłu Naftowego.

Każdorazowa cena ropy opierać się będzie na wydajności każdej marki ropnej i na przeciętnym utargu krajowo-eksportowym danej marki. Każdorazową cenę ropy stanowić będzie suma utargu pomniejszona o koszty przeróbki, wynikające z podanych poniżej i szczegółowo określonych cen.

Sprawdzanie i ustalanie utargu odbywać się będzie perjodycznie na podstawie naogół ustalonych już zasad, przewidujących utworzenie w tym celu Komitetu parytetowego i arbitraż, — które zostaną szczegółowo omówione i określone w odpowiednim regulatywie kwestję tę normującym.

Dla dania możności przystosowania się do zmienionych warunków ustalony został czas przejściowy co do sposobu ustalania cen, który ma trwać do dnia 31. grudnia 1932 r.

Na czas przejściowy przyjęte zostały bez żadnego dalszego badania — jako wzajemnie uzgodnione — wydajności tabelaryczne poszczególnych marek ropnych, ustalone przez Komisję Techniczną Syndykatu Przemysłu Naftowego w zestawieniu z daty Lwów, 5. lipca 1932 r. (Tabela 1), oraz wartości utargowe poszczególnych marek, zawarte w osobnym

zestawieniu tejże Komisji z daty Lwów, 6. lipca 1932 r. (Tabela 2 i 2 a). Gdyby jednak przez któregokolwiek z zainteresowanych producentów powyższe zestawienie wydajności uważane było za nieścisłe, względnie gdyby, czy to wskutek nowego dowiercenia, czy też wskutek zmiany magazynażu nastąpiły zmiany w tabelarycznej wydajności jego ropy, wówczas przysługuje temu producentowi prawo sprostowania tejże wydajności, a w następstwie tego i utargu wypośrodkowanego na zasadach podanych w tabeli 2 i 2 a, a to przez:

1. zgłoszenie sprzeciwu do Komisji Technicznej przy Syndykacie Przemysłu Naftowego,

2. pobranie komisyjne próbek w obecności delegata odnośnego Okręgowego Urzędu Górniczego, oraz

3. wysłanie tychże do analizy rozjemczej do katedry Technologji Nafty Politechniki Lwowskiej.

Analiza ruchowa tejże Katedry rozstrzyga definitywnie o wydajności a w następstwie i o utargu.

Na poszczególne miesiące czasokresu przejściowego przewidziane i ustalone zostały dodatki do cen wynikających z utargu, przyjętego w sposób powyższy, według zasady w ustępie drugim określonej.

Wszystkie użyte w toku pertraktacyj określenia kwot w walucie dolarowej służyć mają jedynie dla celów orjentacyjnych i kalkulacyjnych, wypłaty natomiast uskuteczniane będą w walucie złotowej.

II.

Szczegółowe zasady dotyczące ropy standardowej marki „Borysław“.

W myśl powyżej zacytowanych zasad ustalił Dyrektor Departamentu Górniczo-Hutniczego Ministerstwa Przemysłu i Handlu P. Czesław Peche w dniu 9. lipca 1932 r. w drodze arbitrażu następujący sposób określania każdorazowych cen dla ropy standardowej marki „Borysław“:

1. Utarg obecny dla marki „Borysław“ ustalony został na $ 2.45.

2. Cena ropy marki „Borysław“ ustalana być ma w czasie trwania porozumienia według następującej tabeli za 100 kg:

przy utargu od	$ 2.45	do	2.64^9	cena ropy wynosić będzie	$ 1.56
„ „ „	„ 2.65	„	2.84^9	„ „ „ „	„ 1.70
„ „ „	„ 2.85	„	3.10	„ „ „ „	„ 1.80

Każda nadwyżka utargu ponad $ 3.10 dzielona będzie po połowie pomiędzy producentów i rafinerje, w danym razie Syndykat Przemysłu Naftowego.

O ile utarg spadnie poniżej $ 2.45, różnicę ponoszą w $^3/_4$ producenci i w $^1/_4$ rafinerje, czyli Syndykat Przemysłu Naftowego.

3. Na czas przejściowy do końca grudnia 1932 r. ustalona została w myśl powyższego cena zasadnicza $ 1.56 a ponadto dodatki w następującej wysokości:

na miesiąc lipiec	. . . .	$ 0.24,	czyli cena pełna $ 1.80
„ „ sierpień i wrzesień	. .	„ 0.19	„ „ „ „ 1.75
„ „ październik, listopad i grudzień	. . .	„ 0.14	„ „ „ „ 1.70

III.

Szczegółowe zasady dotyczące ropy marek specjalnych.

Analogicznie do powyższych zasad, ustalonych przez arbitraż, nastąpiło porozumienie w sprawie oznaczania cen rop marek specjalnych.

1. Podstawę porozumienia stanowią ogólne zasady streszczone na wstępie w dziale I.

2. Wszystkie ropy marek specjalnych podzielone zostały na następujące grupy:

I. Grupa, ropy parafinowe.

1. Bystrzyca-Szymbark
2. Dominikowice
3. Krosno-parafinowa
4. Kryg-zielona
5. Kryg-czarna
6. Libusza
7. Lipinki-Lipa
8. Lipinki
9. Łodyna
10. Polana-Ostre
11. Posadowa
12. Ropienka ad Olszanica
13. Rzepiennik Strzyżowski
14. Strzelbice
15. Starunia
16. Turzepole-Polmin
17. Turzepole-Zmiennica
18. Wańkowa
19. Witryłów-Meteor
20. Wołosianka
21. Grabownica parafinowa
22. Słoboda Rungurska

II. Grupa, ropy bezparafinowe, olejowe.

1. Harklowa-Harklowa
2. Harklowa-Ropita
3. Harklowa-Locarno
4. Kosmacz ad Jabłonka
5. Krosno bezparafinowa
6. Krosno Galicja
7. Kobylany
8. Klęczany bezparafinowa
9. Męcina Wielka
10. Mokre
11. Ostoja
12. Pereprostyna
13. Równe Rogi bezparafinowa
14. Rosulna i Rosulna Majdan
15. Ropienka ad Dukla
16. Ropica Ruska
17. Stańkowa ad Olszanica
18. Tokarnia Nowosielce
19. Turzepole Oterna
20. Tarnawa
21. Toroszówka Ewa
22. Urycz mag. Ur. S. N.
23. Załęże
24. Zadwórze

III. Grupa, ropy małoparafinowe i lekkie.

1. Bitków Dąbrowa	2. Bitków Franco-Polonaise
3. Bitków Standard-Nobel	4. Jaszczew parafinowa
5. Młynki Stara Wieś	6. Męcinka bezparafinowa
7. Paszowa	8. Pagorzyna
9. Rypne-Duba-Perehińsko	10. Schodnica
11. Sękowa	12. Tyrawa Solna
13. Winnica parafinowa	14. Zagórz Wielopole

IV. Grupa, ropy szlachetne (bezparafinowe, bezasfaltowe).

1. Bonariva Pasieczna	2. Grabownica bezparafinowa
3. Horta Biecz	4. Biecz Jedność
5. Iwonicz lekki Elin	6. Klęczany parafinowa
7. Rajskie	8. Stara Wieś Starowsianka
9. Stara Wieś Białaropa	10. Toroszówka Petronafta
11. Toroszówka Bronisława	12. Potok
13. Załawie Biecz	

3, Dla ustalenia ceny wyjściowej dla poszczególnych grup rop, przy utargu zasadniczym według tabeli 2 a, ustalone zostały następujące ryczałty na rzecz rafineryj:

Dla grupy I.	$ 0.89	Dla grupy III.	$ 0.80
Dla grupy II.	„ 0.87	Dla grupy IV.	„ 0.71

4. Przy zwyżkach utargu ponad obecny od każdych 100 kg ropy ustalać się będzie cenę według następujących tabel:

Dla grupy I.

przy zwyżce utargu od	0.01 do	0.20 $	cena wyjściowa bez zmiany
„ „ „ „	0.21	0.40 „	cena wyjściowa wzrasta o 0.14 $
„ „ „ „	0.41	0.65 „	„ „ „ „ 0.24 „

Każda dalsza zwyżka dzieli się po połowie pomiędzy producentów i rafinerje.

Dla grupy II.

przy zwyżce utargu od	0.01 do	0.20 $	cena wyjściowa bez zmiany.
„ „ „ „	0.21	0.30 „	cena wyjściowa wzrasta o 0.06 $
„ „ „ „	0.31	0.40 „	„ „ „ „ 0.10 „
„ „ „ „	0.41	0.50 „	„ „ „ „ 0.14 „
„ „ „ „	0.51	0.60 „	„ „ „ „ 0.20 „

Każda dalsza zwyżka dzieli się po połowie pomiędzy producentów i rafinerje.

Dla grupy III.

przy zwyżce utargu od	0.01	do	0.20	$	cena wyjściowa bez zmiany		
„ „ „ „	0.21		0.30	„	cena wyjściowa wzrasta o	0.06	$
„ „ „ „	0.31		0.40	„	„ „ „ „	0.10	„
„ „ „ „	0.41		0.50	„	„ „ „ „	0.14	„

Każda dalsza zwyżka dzieli się po połowie pomiędzy producentów i rafinerje.

Dla grupy IV.

przy zwyżce utargu od	0.01	do	0.20	$	cena wyjściowa bez zmiany		
„ „ „ „	0.21		0.30	„	cena wyjściowa wzrasta o	0.06	$
„ „ „ „	0.31		0.40	„	„ „ „ „	0.10	„

Każda dalsza zwyżka dzieli się po połowie pomiędzy producentów i rafinerje.

Ewentualne obniżki cen, wywołane spadkiem utargu poniżej utargu wyjściowego, dzieli się tak samo jak w ropie borysławskiej.

5. Na okres przejściowy przyznane zostały dla wszystkich czterech grup następujące dodatki do cen zasadniczych:

na sierpień i wrzesień	po 18$^0/_0$	ceny wyjściowej
„ październik, listopad i grudzień	„ 13$^0/_0$	„ „

IV.

Istotne warunki porozumienia.

Istotnemi warunkami porozumienia są:

1) Dostarczanie przez czystych producentów od dnia 1. sierpnia 1932 r. 100$^0/_0$ ich produkcji (członków Syndykatu Producentów Ropy), w ilości obejmującej obecnie przeszło 90$^0/_0$ ogólnej czystej produkcji w Polsce.

2) Podpisanie przez firmy rafineryjne złączone w Syndykacie Przemysłu Naftowego do dnia 1. sierpnia 1932 r. zasad nowej organizacji i ustalenie sposobu obliczania ich kontyngentów.

3) Podpisanie do 15. października 1932 r. przez Syndykat Producentów Ropy i Syndykat Przemysłu Naftowego szczegółowo opracowanego regulatywu normującego sprzedaż i odbiór ropy czystych producentów w myśl powyższych zasad z warunkiem, że porozumienie obejmie 100$^0/_0$ czystej produkcji w Polsce.

V.

Czas trwania porozumienia.

Ustalone powyżej zasady mają być stosowane począwszy od dnia 1. sierpnia 1932 r. i bedą stosowane przez cały czas trwania porozumienia w przemyśle naftowym, względnie przez cały czas trwania nowej organizacji przemysłu rafineryjnego, której utworzenie zamierzone jest na okres pięcioletni.

Tabela 1.

Wydajności rop poszczególnych marek ustalone przez Komisję Techniczną Syndykatu Przemysłu Naftowego, oraz na podstawie orzeczeń prof. dra Piłata odnośnie do tych gatunków, których Komisja ta nie uzgodniła.

Znaki: B benzyna, N nafta, Ol. g. oleje gazowe, Ol. sm. oleje smarowe, P parafina, K koks, A asfalt.

a) Ropa marki „Borysław".

1. Borysław

B 750/60	13.0%
N	29.0%
Ol. g. lekki	26.0%
Ol. sm. 4—5/50	12.0%
P	7.5%
K	3.5%
	91.0%

2. Mraźnica-Wierzchnia

II Płytka

(c. g. ropy 872)

Wydajności nie podano.

3. Opaka

Ropa ta magazynowana jest wspólnie z Borysławiem, uważa się ją więc za ropę tej marki.

b) Ropa marek specjalnych.

I. Grupa, ropy parafinowe.

1. Bystrzyca-Szymbark (c. g. ropy 822/150 C)

B 730/40	30.0%
N	23.0%
Ol. g.	16.0%
Ol. sm. 3—4/50	15.0%
P	4.5%
A	2.5%
	91.0%

2. Dominikowice

B 740/50	25.0%
N	26.0%
Ol. g.	18.5%
Ol. sm.	14.0%
P	5.5%
K	1.5%
	90.5%

3. Krosno parafin. *)

B 750/60	17.0%
N	26.0%
Ol. g.	24.0%
Ol. sm. 3—4/50	15.5%
P	5.5%
K	3.0%
	91.0%

*) W skład tej ropy wchodzi: (Stacja Krosno) Równe-Rogi parafinowa, Bóbrka Wietrzno parafinowa, Alma-Wietrzno parafinowa, Krościenko parafinowa, Łęki-Bóbrka.

4. Kryg-zielona

B 750/60	18.0%
N	29.0%
Ol. g	19.0%
Ol. sm. 3—4/50	14.0%
P	6.0%
K	3.0%
	89.0%

5. Kryg-czarna

B 750/60	16.0%
N	22.0%
Ol. g.	25.0%
Ol. sm. 3—4/5	10.0%
P	3.0%
K	5.0%
	81.0%

6. Libusza st. Zagórzany

B 740/50	20.0%
N	20.0%
Ol. g.	34.0%
Ol. sm. 3—4/50	11.0%
P	3.0%
K	3.0%
	91.0%

7. Lipinki-Lipa
st. Zagórzany

B 740/50	24.8%
N	23.0%
Ol. g.	24.7%
Ol. sm. 3—4/50	11.0%
P	4.5%
K	3.0%
	91.0%

8. Lipinki
st. Zagórzany *)

B 740/50	21.5%
N	28.0%
Ol. g.	24.0%
Ol. sm. 3—4/50	10.0%
P	4.5%
K	3.0%
	91.0%

9. Łodyna

B 750/60	16.0%
N	27.0%
Ol. g.	18.0%
Ol. sm. 3—4/50	28.0%
P	2.0%
	91.0%

*) W skład tej ropy wchodzi: *a)* Jutrzenka, *b)* Jakób (Mazowsze), *c)* Morgenstern, *d)* Różyca.

10. Polana-Ostre
analiza „Glinik"

B 750/60	14.0%
N	22.0%
Ol. g.	26.0%
Ol. sm. 3—4/50	22.0%
P	4.4%
K	2.0%
	90.4%

11. Posadowa

B 750/60	22.0%
N	25.5%
Ol. g.	26.0%
Ol. sm.	11.0%
P	5.0%
K	1.0%
	90.5%

12. Ropienka
ad Olszanica

B 740/50	22.0%
N	27.0%
Ol. g.	29.0%
Ol. sm. 3—4/50	7.0%
P	2.5%
K	2.5%
	90.0%

13. Rzepiennik Strzyżowski ad Gorlice
(c. g. ropy 828)

B 750/60	26.0%
N	26.0%
Ol. g.	16.0%
Ol. sm. 3—4/50	16.0%
P	4.5%
K	1.5%
	90.0%

14. Strzelbice st.
Stary Sambor

B 750/60	15.0%
N	22.0%
Ol. g.	19.0%
Ol. sm. 3—4/50	18.0%
P	3.0%
K	15.0%
	92.0%

15. Starunia
st. Nadwórna
(c. g. ropy 871)

B 760/70	11.0%
N	29.0%
Ol. g.	26.0%
Ol. sm. 3—4/50	14.0%
P	6.5%
K	4.0%
	90.5%

16. Turzepole „Polmin" st. Rymanów

B 750/60	19.0%
N	26.5%
Ol. g.	16.0%
Ol. sm.	15.7%
P	4.3%
A	11.0%
	92.5%

17. Turzepole Zmiennica st. Rymanów

B 740/50	18.5%
N	27.8%
Ol. g.	18.0%
Ol. sm. 3—4/50	17.5%
P	4.0%
A	6.0%
	91.8%

18. Wańkowa
st. Olszanica

B 750/60	17.0%
N	22.0%
Ol. g.	30.0%
Ol. sm. 3—4/50	12.0%
P	2.7%
A	6.0%
	89.7%

19. Witryłów-Meteor st. Sanok *)

B 750/60	31.0%
N	30.0%
Ol. g.	15.0%
Ol. sm.	10.0%
P	4.0%
K	1.0%
	91.0%

20. Wołosianka

B 750/60	19.5%
N	26.0%
Ol. g.	23.5%
Ol. sm.	16.3%
P	5.1%
K	1.6%
	92.0%

21. Grabownica paraf.

B 750/6	22.0%
N	29.0%
Ol. g.	20.0%
Ol. sm. 6—7/50	14.5%
P	4.3%
K	1.7%
	91.5%

*) Wł. „Meteor" s. z o. p. kop. „Barbara" 29 cystern rocznie. Produkcja 6 cystern rocznie.

22. Słoboda Rungurska*) analiza Limanowej

B 740/50	29.0%
N	46.0%
Ol. g.	8.0%
Ol. sm. 3—4/50	4.0%
P	2.0%
K	1.0%
	90.0%

23. Łęki st. Iwonicz

Wydajność jak ropa Krosno parafinowa.

24. Równe Rogi parafinowa.

Wydajność jak Krosno parafinowa.

II. Grupa, ropy bezparafinowe, olejowe.

1. Harklowa Harklowa *) (I próbka)

B 750/60	1.0%
N	22.0%
Ol. g.	18·0%
Ol. sm. 6—7/50	28.0%
A	12.0%
	90.0%

2. Harklowa-Ropita**) (II próbka)

B 740/50	9.5%
N	18.5%
Ol. g.	20.0%
Ol. sm.	27.0%
A	15.0%
	90.0%

3. Harklowa-Locarno ***) (III próbka)

B 770/80	8.0%
N	11.0%
Ol. g.	22·0%
Ol. sm. 6—7/50	22.0%
A	28.0%
	91.0%

*) Koncern „Małopolska". **) „Galicja". ***) Właściciel: Jasiński. (Beczkowo do cystern).

4. Kosmacz ad Jabłonka

B 750/50	17.0%
N	17.0%
Ol. g.	17.0%

5. Krosno bezparafinowa *)

B 750/60	16.4%
N	20.4%
Ol. g.	11.2%

6. Krosno-Galicja **)

B	17.0%
N	11.0%
Ol. g.	21.0%

Ol. sm. 6—7/50	27.5%
A	11.0%
	89.5%

Ol. sm. 6—7/50	30.7%
A	11.0%
	89.7%

Ol. sm. 6—7/50	28.0%
A	15·0%
	92.0%

*) W skład tej ropy wchodzi: *a)* Węglówka, *b)* Krościenko bezparafinowa, *c)* Mac Allan.

**) 54 cystern rocznie.

7. Kobylany

B 740/50	15.0%
N	14.0%
Ol. g.	11.0%
Ol. sm. 6—7/50	25.0%
A	25.0%
	90.0%

8. Klęczany bezparafinowa

B	22.0%
N	23.0%
Ol. g.	13.0%
Ol. sm. 6—7/50	30.0%
A	2.5%
	90.5%

9. Męcina Wielka *)

B 750/60	30.0%
N	15.0%
Ol. g.	14.0%
Ol. sm. 6—7/50	26.0%
A	6.0%
	91.0%

*) Pow. Gorlice, ropa „Felnerówka".

10. Mokre *) (c. g. ropy 812)

B 740/50	43.0%
N	17.0%
Ol. g.	10.0%
Ol. sm. 6—7/50	20.0%
A	2.0%
	92.0%

11. Ostoja **) st. Rymanów, firma „Ostoja"

B	20.5%
N	27.0%
Ol. g.	15.5%
Ol. sm. 6—7/50	18.0%
A	9.0%
	90.0%

12. Pereprostyna-magazynaż „Petrolea"

B 750/70	11.0%
N	26.0%
Ol. g.	5.5%
Ol. sm. 6—7/50	34.5%
A	10.0%
	87.0%

*) Fa. Henryk Stiefel stacja Mokre.

**) W skład tej ropy wchodzą następujące marki: *a)* Crescat, *b)* Wulka, *c)* Klimkówka, *d)* Ostoja.

13. Równe Rogi bezparafinowa st. Krosno *)

B 740/50	23.0%
N	23.0%
Ol. g.	16.0%
Ol. sm. 6—7/50	17.0%
A	11.0%
	90.0%

14. Rosulna i Rosulna Majdan

B 750/60	24.0%
N	24.0%
Ol. g.	17.0%
Ol. sm.	16.0%
A	11.0%
	92.0%

15. Ropienka ad Dukla **) (analiza Jedlicze)

B 750/60	32.0%
N	17.0%
Ol. g.	15.0%
Ol. sm. 6—7/50	20.0%
A	8.0%
	92.0%

*) Ropa ze zbiornika Nr. 61 w Krośnie pochodzi z kopalń: *a)* Bóbrka Wietrzno, *b)* Równe Rogi, *c)* Alma-Wietrzno, *d)* Lubatówka.

**) Fa „Rosana" stacja Iwonicz. Produkcja 20 cyst. rocznie, zbiornik własny.

16. Ropica Ruska (Dobra Wola 8578)

B 750/60	29.0%
N	15.0%
Ol. g.	23.0%
Ol. sm.	13.0%
A	12.0%
	92.0%

17. Stańkowa ad Olszanica

B 730/40	29.5%
N	14.5%
Ol. g.	16.5%
Ol. sm. 6—7/50	19.5%
A	11.0%
	91.0%

18. Tokarnia Nowosielce st. Nowosielce-Gniewosz

B 740/50	20.8%
N	22.0%
Ol. g.	22.0%
Ol. sm. 6—7/50	21.5%
A	5.5%
	91.8%

19. Turzepole Oterna st. Rymanów *)

B 740/50	20.0%
N	15.5%
Ol. g.	28.5%
Ol. sm. 6—7/50	17.0%
straty	19.0%
	100.0%

20. Tarnawa przystanek, st. Tarnawa Dolna **)

Analiza uzgodniona przez „Małopolskę“ i „St. Nobel“

B 740/50	29.0%
N	23.0%
Ol. g.	13.0%
Ol. sm.	19.0%
A	7.0%
	91.0%

21. Toroszówka Ewa (c. g. ropy 867.5)

B 740/50	23.0%
N	18.0%
Ol. g.	17.0%
Ol. sm. 6—7/50	24.0%
A	10.0%
	92.0%

*) Beczkami do cystern. **) Właśc. Fy „Tarnawa“.

22. Urycz, mag. Uryckiej Ski Naft.

B 750/60	17.5%
N	15.0%
Ol. g.	15.0%
Ol. sm. 6—7/50	33.5%
A	9.0%
	90.0%

23. Załęże st. Jasło *)

B 750/60	15.0%
N	18.0%
Ol. g.	18.0%
Ol. sm. 6—7/50	30.5%
Straty	18.5%
	100.0%

24. Zadwórze

B 750/60	17.0%
N	23.0%
Ol. g.	17.0%
Ol. sm. 6—7/50	25.0%
A	10.0%
	92.0%

*) 8 cystern rocznie.

25. Gorlice

Vide Męcina Wielka.

26. Klimkówka

Vide Ostoja.

III. Grupa, ropy małoparafinowe i lekkie.

1. Bitków Dąbrowa według „Komisji“

B 740/50	29.0%
N	42.0%

2. Bitków Franco—Polonaise

B 740/50	19.0%
N	40.0%

3. Bitków Standard—Nobel

B 740/50	20.0%
N	42.0%

Ol. g.	14.0%
Ol. sm. 3—4/50	3.0%
P	2.5%
K	2.0%
	92.5%

Ol. g.	19.0%
Ol. sm. 3—4/50	7.0%
P	4.0%
K	2.0%
	91.0%

Ol. g.	19.5%
Ol. sm. 3—4/50	5.5%
P	3.0%
K	1.5%
	91.5%

4. Jaszczew parafinowa

Wydajności nie podano.

5. Młynki—Starawieś

B 740/50	36.0%
N	30.0%
Ol. g.	10.5%
Ol. sm. 3—4/50	7.0%
P	4.0%
K	2.0%
	89.5%

6. Męcinka bezparafinowa st. Jedlicze

B 750/60	25.0%
N	33.0%
Ol. g.	12.0%
Ol. sm. 6—7/50	15.0%
A	7.0%
	92.0%

7. Paszowa *) st. Olszanica

B 750/60	17.0%
N	22.0%
Ol. g.	30.0%
Ol. sm. 3—4/50	12.0%
P	2.7%
A	6.0%
	89.7%

8. Pagorzyna **) st. Skołoszyn „Małopolska"

B 770/80	16.0%
N	58.0%
Ol. g.	8.0%
Ol. sm.	5.0%
P	3.0%
K	0.5%
	90.5%

9. Rypne—Duba—Perehińsko

B 750/60	22.0%
N	30.0%
Ol. g.	23.0%
Ol. sm. 3—4/50	10.0%
P	3.0%
K	4.0%
	92.0%

*) Zastrzeżenie p. dyr. Letchforda, że do czasu wspólnego magazynażu ropy Paszowa-Wańkowa przyjmuje się wspólną wydajność tabelaryczną. W razie magazynażu oddzielnego, wystąpi fa Nobel z żądaniem przyznania nowych wydajności.

**) 3 cysterny rocznie, beczkami.

10. Schodnica

Wydajność nie podana.

11. Sękowa (Szczęść Boże 836)

B 750/60	34.0%
N	18.0%
Ol. g.	22.0%
Ol. sm.	10.0%
A	8.0%
	92.0%

12. Tyrawa Solna *)

B 750/60	21.0%
N	25.0%
Ol. g.	28·0%
Ol. sm.	11.5%
P	1.8%
K	2.0%
	89.3%

*) Wł. Herman Dienstag Borysław, kopalnia „Artur". 14 wagonów rocznie.

13. Winnica paraf. st. Tarnowiec *) „Małopolska“

B 750/60	25.6%
N	38.5%
Ol. g.	9.0%
Ol. sm. 3—4/50	7.2%
P	2.5%
A	8.7%
	91.5%

14. Zagórz-Wielopole

B 750/60	12.0%
N	22.0%
Ol. g.	22.0%
Ol. sm. 3—4/50	18.0%
P	2.5%
A	13.5%
	90.0%

15. Brzozów

Vide Młynki-Stara Wieś (Wielkopolska Ska Naftowa).

*) W skład tej ropy wchodzi: *a)* Białkówka, *b)* Brzezówka, *c)* Męcinka parafinowa, *d)* Jasiołka, *e)* Dobrucowa. 1 wspólny zbiornik.

16. Dobrucowa parafinowa

Vide Winnica

17. Kropiwnik Nowy

Wydajność jak Schodnica, magazynaż „Petrolea“.

18. Męcinka parafin. st. Jedlicze

Vide Winnica

19. Pasieczna

Ropę „Bonarivy“ uwzględniono oddzielnie pod jej nazwą, inne ropy Pasieczna są identyczne z ropą Bitków, zależnie od tego do którego rezerwoaru wchodzą.

IV. Grupa, ropy szlachetne (bezparafinowe, bezasfaltowe).

1. Bonariva-Pasieczna *

B 740/50	67.0%
N	18.0%
Ol. g.	7.0%
A	3.0%
	95.0%

2. Grabownica bezparafinowa st. Zarszyn

B 730/40	35.0%
N	19.4%
Ol. g.	22.0%
Ol. sm. 7—8/50	18.0%
	94.4%

3. Horta-Biecz **) st. Biecz

B 740/50	24.0%
N	42.0%
Ol. g.	18.0%
Ol. sm. 6—7/50	9.0%
A	2.0%
	95.0%

*) Ropa osobno tłoczona do Nadwórnej. Vide także Pasieczna.

**) Spółka Naft. „Horta“. Produkcja 1.5 cyst. mies.

4. Biecz-Jedność st. Biecz *)

B 740/50	34.0%
N	34.0%
Ol. g.	16.0%
Ol. sm. 6—7/50	9.0%
A	1.0%
	94.0%

5. Iwonicz **)

B	51.0%
N	28.0%
Ol. g.	7.0%
Ol. sm.	5.5%
	91.5%

6. Klęczany paraf.

B	43.0%
N	34.0%
Ol. g.	8.0%
Ol. sm. 3—4/50	4.0%
P. (E. H. 2.1%+51)	1.0%
K	0.5%
	90.5%

*) Ska Naft. „Jedność". 1 cysterna miesięcznie.
**) W skład tej ropy wchodzi „Elin".

7. Rajskie (c. g. ropy 786)

B. 740/50	48.0%
N	22.0%
Ol. g.	8.0%
Ol. sm. 6—7/50	11.0%
A	3.0%
	92.0%

8—9. Stara Wieś st. Rymanów *)

„Libusza" ma nadesłać analizę.

10. Toroszówka-Petronafta (c. g. ropy 790).

B 740/50	60.0%
N	16.0%
Ol. g.	5.0%
Ol. sm. 6—7/50	9.0%
A	2.0%
	92.0%

*) 1. Starowsianka, 2. Biała ropa (c. g. ropy 725).

11. Toroszówka-Bronisława (c. g. ropy 700)

B 740/50	54.0%
N	20.0%
Ol. g.	4.0%
Ol. sm. 6—7/50	10.0%
A	4.0%
	92.0%

12. Potok *)

B 740/50	35.0%
N	27.0%
Ol. g.	11.0%
Ol. sm. 7—8/50	15.0%
A	5.0%
	93.0%

13. Załawie-Biecz

B 750/60	42.0%
N	33.0%
Ol. g.	18.0%
Ol. sm. 6—7/50	3.0%
A	2.0%
	98.0%

*) W skład tej marki wchodzą następujące ropy: *a)* Potok I, *b)* Potok II, *c)* Witołd, *d)* Wytrysk, *e)* Janina Tryumf, *f)* Jasło-Potok, *g)* Jaszczew bezparafinowa.

14. Jaszczew bezparafinowa

Wydajność jak ropa Potok.

15. Korczyna-Biecz

Vide Załawie-Biecz.

Nie przydzielone do żadnej grupy.

1. Humniska st. Zarszyn

Rafinerja w Jedliczach zbada do jakich zbiorników ropa ta zostaje przepompowywana.

2. Hołowiecko

Wydajność nie podana.

3. Jabłonka

Komisja techniczna uznała tę ropę za naturalny ropał i jako taka ropa ta nie może być brana pod uwagę w tabelarycznej wydajności rop.

4. Kryczka

Wydajność nie podana.

5. Potok „Alba“

Wydajność nie podana. 3 cysterny miesięcznie (beczkowo do cystern).

6. Potok „Józef“

Wydajność nie podana. 2 cysterny miesięcznie (beczkowo do cystern).

7. Rosochy

Wydajność nie podana.

8. Uherce

Nie ustala się wydajności.

Tabela 2.

Wartość poszczególnych produktów naftowych, ustalona przez Komisję Techniczną Syndykatu Przemysłu Naftowego na zasadzie stosunku kraj: eksport, wynikającego z wytwórczości i ekspedycyj krajowych za 12 miesięcy począwszy od 1. maja 1931 do 30. kwietnia 1932, oraz na podstawie dat statystycznych Syndykatu Przemysłu Naftowego:

Produkt	Ceny krajowe z dn. 3. VI. 1932.			Ceny eksportowe z czerwca 1932.			
	%	cena zł.	kwota zł.	%	cena zł.	kwota zł.	przeciętn. wartość 1 kg.
	kraj:			eksport:			
Benzyna 720/30	55.77	55.10	0.3073	44.23	12.10	0.0535	0.3608
„ 730/40	55.77	53.35	0.2975	44.23	11.21	0.0496	0.3471
„ 740/50	55.77	52.50	0.2928	44.23	10.32	0.0456	0.3384
„ 750/60	55.77	51.60	0.2878	44.23	8.99	0.0398	0.3276
„ 760/70	55.77	50.70	0.2828	44.23	8.10	0.0358	0.3186
Nafta	73.43	33.00	0.2423	26.57	4.72	0.0125	0.2548
Olej gazowy	53.89	21.50	0.1159	46.11	2.05	0.0094	0.1253
Olej opałowy	53.89	17.20	0.0927	46.11	1.07	0.0049	0.0976
Olej lek. 2—4/20	53.89	26.00	0.1401	46.11	3.83	0.0177	0.1578
Olej smarowy 3—4/50	41.54	32.00	0.1329	58.46	7.12	0.0416	0.1745
„ „ 4—5/50	41.54	36.00	0.1495	58.46	8.01	0.0468	0.1963
„ „ 5—6/50	41.54	41.00	0.1703	58.46	8.46	0.0495	0.2198
„ „ 6—7/50	41.54	48.00	0.1994	58.46	11.13	0.0651	0.2645
„ „ 7—8/50	41.54	56.00	0.2326	58.46	13.80	0.0807	0.3133
„ wulkanowy	41.54	20.00	0.0831	58.46	5.34	0.0312	0.1143
Parafina	25.14	91.00	0.2288	74.86	45.57	0.3411	0.5699
Asfalt specjalny	33.42	15.00	0.0501	66.58	7.03	0.0468	0.0969
Koks i asfalt paraf.	33.42	5.00	0.0167	66.58	2.36	0.0157	0.0324
Pozostałości na opał	40.01			59.99			0.0267

Tabela 2a.

Wartość poszczególnych rop wynikająca z utargu i stosunek procentowy tej wartości do wartości ropy „Borysław“, oraz wyprowadzone z utargu ich ceny.

Marka	Utarg $	Wartość w stosunku do ropy borysławskiej %	Cena z utargu po potr. kosztów przeróbki *) $	Cena na VIII. i IX. 1932 z 18% dodatkiem *) $	Cena na X., XI. i XII. 1932 z 13% dodatkiem *) $
Borysław **)	2.4544	100			
I. Grupa, ropy parafinowe. Koszty przeróbki $. 0.89					
Bystrzyca-Szymbark	2.6451	107.77	1.7551	2.0710	1.9833
Dominikowice	2.5875	105.42	1.6975	2.0031	1.9182
Krosno parafinowa	2.3750	96.76	1.4850	1.7523	1.6781
Kryg zielona	2.4299	99.00	1.5399	1.8171	1.7401
Kryg czarna	1.9771	80.55	1.0871	1.2828	1.2284
Libusza	2.2304	90.87	1.3404	1.5817	1.5147
Lipinki Lipa	2.4639	100.39	1.5739	1.8572	1.7785
Lipinki	2.4521	99.91	1.5621	1.8433	1.7652
Łodyna	2.2924	93.40	1.4024	1.6548	1.5847
Polana Ostre	2.2316	90.92	1.3416	1.5831	1.5160
Posadowa	2.4454	99.63	1.5554	1.8354	1.7576
Ropienka ad Olszanica	2.3242	94.70	1.4342	1.6924	1.6206
Rzepiennik ad Gorlice	2.5340	103.24	1.6440	1.9399	1.8577
Strzelbice	2.0491	83.49	1.1591	1.3677	1.3098
Starunia	2.2953	93.52	1.4053	1.6582	1.5880
Turzepole Polmin	2.3065	93.97	1.4165	1.6715	1.6006
Turzepole Zmiennica	2.3738	96.72	1.4838	1.7509	1.6767

*) Obliczenia Syndykatu Producentów Ropy.

**) Ustalona cena ropy borysławskiej wraz z dodatkiem przejściowym znajduje się w tekście w dziale II. p. t. „Szczegółowe zasady dotyczące ropy standardowej marki „Borysław“. Do ropy marki „Borysław“ należy również Mraźnica Wierzchnia II Płytka i Opaka, która magazynowana jest wspólnie z Borysławiem i dlatego uważa się ją za ropę tej marki.

Marka	Utarg $	Wartość w stosunku do ropy borysławskiej %	Cena z utargu po potr. kosztów przeróbki $	Cena na VIII. i IX. 1932 z 18% dodatkiem $	Cena na X., XI. i XII. 1932 z 13% dodatkiem $
Wańkowa	2.1080	85.89	1.2180	1.4372	1.3763
Witryłów Meteor	2.6670	108.66	1.7770	2.0969	2.0080
Wołosianka	2.3326	95.04	1.4426	1.7023	1.6301
Grabownica par.	2.6930	109.73	1.8030	2.1275	2.0374
Słoboda Rungurska	2.7423	111.73	1.8523	2.1857	2.0931
Łęki, vide Krosno parafinowa	2.3750	96.76	1.4850	1.7523	1.6781
Równe Rogi parafinowa, vide Krosno paraf.	2.3750	96.76	1.4850	1.7523	1.6781
Szymbark Bystrzyca, vide Bystrzyca	2.6451	107.77	1.7551	2.0710	1.9833

II. Grupa, ropy bezparafinowe, olejowe.
Koszty przeróbki $ 0.87.

Harklowa-Harklowa	2.2141	90.21	1.3441	1.5860	1.5188
Harklowa Ropita	2.1381	87.11	1.2681	1.4964	1.4330
Harklowa Locarno	1.8778	76.51	1.0078	1.1892	1.1388
Kosmacz ad Jabłonka	2.2888	93.25	1.4188	1.6742	1.6032
Krosno bezparafinowa	2.3798	96.96	1.5098	1.7816	1.7061
Krosno Galicja	2.2318	90.93	1.3618	1.6069	1.5388
Kobylany	2.1412	87.24	1.2712	1.5000	1.4365
Klęczany bezparafinowa	2.5701	104.71	1.7001	2.0061	1.9211
Męcina Wielka	2.5688	104.66	1.6988	2.0046	1.9196

Marka	Utarg $	Wartość w stosunku do ropy borysławskiej %	Cena z utargu po potr. kosztów przeróbki $	Cena na VIII. i IX. 1932 z 18% dodatkiem $	Cena na X., XI. i XII. 1932 z 13% dodatkiem $
Mokre	2.8840	117.50	2.0140	2.3765	2.2758
Ostoja	2.3930	97.50	1.5230	1.7971	1.7210
Pereprostyna	2.3582	96.08	1.4882	1.7561	1.6817
Równe Rogi bezparafinowa	2.3832	97.10	1.5132	1.7856	1.7099
Rosulna i Rosulna Majdan	2.4051	97.99	1.5351	1.8114	1.7347
Ropianka ad Dukla	2.5572	104.19	1.6872	1.9909	1.9065
Ropica Ruska	2.3377	95.25	1.4677	1.7319	1.6585
Stańkowa	2.4972	101.74	1.6272	1.9201	1.8387
Tokarnia Nowosielce	2.4293	98.98	1.5593	1.8400	1.7620
Turzepole Oterna	2.1107	86.00	1.2407	1.4640	1.4020
Tarnawa	2.5850	105.32	1.7150	2.0237	1.9379
Toroszówka Ewa	2.4513	99.87	1.5813	1.8659	1.7869
Urycz	2.5733	104.84	1.7033	2.0099	1.9248
Załęże	2.2273	90.75	1.3573	1.6016	1.5337
Zadwórze	2.3754	96.78	1.5054	1.7764	1.7011
Gorlice vide Męcina Wielka	2.5688	104.66	1.6988	2.0046	1.9196
Klimkówka vide Ostoja	2.3930	97.50	1.5230	1.7971	1.7210

III. Grupa, ropy małoparafinowe i lekkie.
Koszty przeróbki $ 0.80.

Bitków-Dąbrowa	2.7284	111.16	1.9284	2.2755	2.1791
Bitków Franco-Polonaise	2.5357	103.31	1.7357	2.0481	1.9613

Marka	Utarg $	Wartość w stosunku do ropy borysławskiej %	Cena z utargu po potr. kosztów przeróbki $	Cena na VIII. i IX. 1932 z 18% dodatkiem $	Cena na X., XI. i XII. 1932 z 13% dodatkiem $
Bitków Standard Nobel	2.5428	103.60	1.7428	2.0565	1.9694
Młynki-Stara Wieś	2.7325	111.33	1.9325	2.2804	2.1837
Męcinka bezparafinowa	2.5659	104.54	1.7659	2.0838	1.9955
Paszowa	2.1080	85.87	1.3080	1.5434	1.4780
Pagorzyna	2.6198	106.74	1.8198	2.1474	2.0564
Rypne-Duba-Perehińsko	2.3952	97.59	1.5952	1.8823	1.8026
Sękowa	2.4608	100.26	1.6608	1.9597	1.8767
Winnica parafinowa	2.5042	102.03	1.7042	2.0110	1.9258
Zagórz-Wielopole	1.9434	79.18	1.1434	1.3492	1.2920
Brzozów vide Młynki	2.7325	111.33	1.9325	2.2804	2.1837
Dobrucowa parafinowa vide Winnica	2.5042	102.03	1.7042	2.0110	1.9258
Jaszczew parafinowa	—	—	—	—	—
Kropiwnik nowy	—	—	—	—	—
Męcinka parafinowa vide Winnica	2.5042	102.03	1.7042	2.0110	1.9258
Pasieczna, ropa Bonarivy vide Bonariva Pasieczna	—	—	—	—	—

Marka	Utarg $	Wartość w stosunku do ropy borysławskiej %	Cena z utargu po potr. kosztów przeróbki $	Cena na VIII. i IX. 1932 z 18% dodatkiem $	Cena na X., XI. i XII. 1932 z 13% dodatkiem $

IV. Grupa, ropy szlachetne (bezparafinowe, bezasfaltowe).
Koszty przeróbki $ 0.71.

Bonariva Pasieczna	3.1940	130.13	2.4840	2.9311	2.8069
Grabownica bezparafinowa	2.7898	113.62	2.0798	2.4542	2.3502
Horta Biecz	2.6576	108.28	1.9476	2.2982	2.2008
Biecz Jedność	2.7698	112.85	2.0598	2.4306	2.3276
Iwonicz	2.9409	119.82	2.2309	2.6325	2.5209
Klęczany parafinowa	2.8131	114.61	2.1031	2.4817	2.3765
Potok	2.8411	115.76	2.1311	2.5147	2.4081
Rajskie	2.9271	119.26	2.2171	2.6162	2.5053
Toroszówka Petronafta	3.0990	126.26	2.3890	2.8190	2.6996
Toroszówka Bronisława	3.0228	123.16	2.3128	2.7291	2.6135
Załawie Biecz	2.8703	116.95	2.1603	2.5492	2.4411
Jaszczew bezparafinowa vide Potok	2.8411	115.76	2.1311	2.5147	2.4081
Korczyna Biecz vide Załawie Biecz	2.8703	116.95	2.1603	2.5492	2.4411
Stara Wieś	—	—	—	—	—

Nie przydzielone do żadnej grupy, utarg podany.

Trześniów	2.2309	90.89	—	—	—

Marka	Utarg $	Wartość w stosunku do ropy borysławskiej %	Cena z utargu po potr. kosztów przeróbki $	Cena na VIII. i IX. 1922 z 18% dodatkiem $	Cena na X., XI. i XII. 1932 z 13% dodatkiem $
Nie przydzielone do żadnej grupy, utarg nie podany.					
Humniska	—	—	—	—	—
Hołowiecko	—	—	—	—	—
Jabłonka	ropał	—	—	—	—
Kryczka	—	—	—	—	—
Potok Alba Józef	—	—	—	—	—
Rosochy	—	—	—	—	—
Uherce	—	—	—	—	—

Ukonstytuowanie się Syndykatu Producentów ropy

Dnia 12. czerwca b. r. odbyło się we Lwowie, w sali Izby Przemysłowo-Handlowej, pierwsze Walne Zgromadzenie Syndykatu Producentów Ropy, które otworzył i zagaił prezes Komitetu Założycielskiego p. Senator Władysław Długosz wyrażając żywe zadowolenie z faktu zorganizowania w Syndykacie wszystkiej prawie bezrafineryjnej ropy.

Przedstawiciele kopalń, uczestniczący w tem pierwszem Walnem Zgromadzeniu, reprezentowali łącznie ponad 1.300 wagonów ropy miesięcznie.

Z ramienia tymczasowego zarządu sprawozdanie złożył p. prezes Wit Sulimirski. Sprawozdanie to obejmowało — między innemi — koszty założenia Syndykatu, ustalone na sumę około 10.000 zł., oraz preliminarz bieżących miesięcznych wydatków. Koszty założenia uchwalono pokryć z jednorazowego wpisowego, które zarazem ustalono na zł. 10·— od wagona. Na pokrycie bieżących miesięcznych wydatków uchwalono składkę członkowską w sumie 4 zł. od cysterny miesięcznie.

Przedmiotem dyskusji był również statut Syndykatu. W kwestji tej zabierali głos pp.: inż. Władysław Kobak, inż. Władysław Dunka de Sajo, prezes Wit Sulimirski, senator Władysław Długosz, dr Marjan Rosenberg i inni. W rezultacie przeprowadzonej dyskusji sprawę zmiany statutu przekazano do załatwienia Komitetowi Ropnemu z tem, że Komitet ten

przygotuje odpowiednie zmiany i przedłoży je do załatwienia na najbliższem Walnem Zgromadzeniu.

Zkolei przystąpiono do wyboru Komitetu Ropnego w ilości 20 członków. Wybrani zostali pp.: Senator Władysław Długosz, Bernard Doregger, Józef Dressler, inż. Władysław Dunka de Sajo, dr Henryk Gartenberg, Izydor Igler, Emanuel Lockspeiser, Oskar Löwenherz, inż. Roman Machnicki, Adrie Mehuys, Henryk Mikuli, dr Józef Parnas, dr Marjan Rosenberg, Joachim Schiffer, Jakób Schmer, Leon Schutzmann, Szymon Stern, Gen. Stanisław hr. Szeptycki, Samuel Teicher i Juljan Winiarz. Ponieważ wedle zdecydowanej zmiany statutu, która ma być w najbliższym czasie przeprowadzona, ilość członków Komitetu Ropnego ma być odpowiednio powiększona, zatem na tej zasadzie Walne Zgromadzenie zleciło nowowybranemu Komitetowi Ropnemu dodatkowe kooptowanie w swoim czasie do Komitetu pp.: J. F. Buchwalda, C. Cavazzę, dra E. Kaletę, prezesa W. Sulimirskiego, I. Weissa i Cz. Załuskiego.

Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali pp.: Bertie Taylor, inż. Władysław Zdanowicz i dyr. Groner.

Wybór Zarządu Syndykatu przekazano do załatwienia nowowybranemu Komitetowi Ropnemu.

Pod koniec Walne Zgromadzenie — na wniosek dra M. Rosenberga i p. H. Mikulego — wyraziło słowa uznania i złożyło podziękowanie p. Senatorowi W. Długoszowi i p. prezesowi inż. W. Dunce de Sajo za ich dotychczasową niezmordowaną pracę w celu zorganizowania producentów ropy w Związku Polskich Przemysłowców Naftowych i w Syndykacie Producentów Ropy.

Tego samego dnia w godzinach południowych również w Izbie Przemysłowo-Handlowej odbyło się pierwsze posiedzenie nowowybranego Komitetu Ropnego, zwołane dla dokonania wyboru prezydjum i w celu przeprowadzenia wyboru, względnie mianowania zarządu Syndykatu.

Prezesem wybrany został p. Senator Władysław Długosz, wiceprezesami pp.: inż. Władysław Dunka de Sajo, gen. Stanisław hr. Szeptycki, oraz wobec zdecydowanej zmiany statutu i przewidzianego przy tej sposobności zwiększenia ilości wiceprezesów, — p. dyr. Samuel Teicher. Sekretarzami wybrani zostali pp.: dr Marjan Rosenberg i Juljan Winiarz.

Komitet Ropny wyłonił ze swego grona Komitet ściślejszy, nazwany Komitetem Wykonawczym. Komitet ten tworzą członkowie prezydjum w osobach pp.: prezesa Władysława Długosza, wiceprezesów inż. W. Dunki de Sajo, gen. St. hr. Szeptyckiego i S. Teichera, sekretarzy dra M. Rosenberga i J. Winiarza, oraz desygnowanych doń członków pp.: inż. R. Machnickiego, H. Mikulego i dra J. Parnasa.

Do Komitetu dla prowadzenia pertraktacyj wybrani zostali, oprócz pełnego składu prezydjum łącznie z sekretarzami, również następujący pp.: Józef Dressler, dr Henryk Gartenberg, Izydor Igler, Adrie Mehuys, Henryk Mikuli, dr Józef Parnas, Joachim Schiffer i Leon Schutzmann.

Zarząd Syndykatu wybrany został w osobach dyr. Józefa Szlemińskiego i dyr. Jakóba Goligera.

Naokoło zawartego porozumienia.

Od czasu zawarcia porozumienia i ustalenia przez Syndykat Producentów Ropy i Syndykat Przemysłu Naftowego zasad w sprawie odbioru i ceny ropy daje się zauważyć na targu ropnym wzmożona i bardzo nawet ożywiona aktywność małych rafineryj, z któremi porozumienia dotąd nie zawarto. Rafinerje te poczęły mianowicie zwracać się do poszczególnych kopalń z propozycjami sprzedaży im ropy i pozawierania z niemi umów na dostawę tej ropy przez czas dłuższy, oferując za nią przeważnie cenę wyższą od tej, jaka ma być płacona w wyniku osiągniętego przez obie zorganizowane grupy porozumienia.

Cel tego jest aż nazbyt widoczny. Nie chodzi tu wcale o normalne i trwałe zapewnienie sobie przez te rafinerje surowca do przeróbki, bo każda z tych rafineryj wie bardzo dobrze, że przez czas dłuższy, poza ramami zorganizowanego przemysłu naftowego, się nie ostoi. Jeśli jednak mimo to z tej strony proponuje się zawieranie dłuższych umów, to jedynie w celu podważenia zawartego porozumienia. Pomiędzy małemi rafinerjami liczy się na to, że skoro ropa — mimo istniejącego zobowiązania — począwszy od dnia 1. sierpnia b. r., nie będzie przez czystych producentów do Syndykatu Przemysłu Naftowego dostarczana i będzie nadal w znacznych ilościach przeciekać do małych rafineryj, to wartość i celowość porozumienia z grupą czystych producentów i wszelkie organizowanie przemysłu naftowego, bez poprzedniego załatwienia sprawy małych rafineryj, okaże się problematyczne i niewykonalne i że wówczas Syndykat Przemysłu Naftowego zniewolony będzie — nie widząc innego wyjścia z trudności — do pozawierania umów ze wszystkiemi temi rafinerjami, zapewniających im wysokie kontyngenty i wysokie, lukratywne odpłaty za ustąpienie z targu.

Cel ten byłby możliwy do osiągnięcia, lecz wówczas jedynie, gdyby bezrafineryjne kopalnie, niedoceniając znaczenia zawartego porozumienia, dały się uwieść chwilowym, bardzo wątpliwej wartości i wybitnie złudnym korzyściom i mimo zawarcia porozumienia, obowiązującego obie strony, t. j. te kopalnie i skartelizowane rafinerje, oraz wbrew temu porozumieniu, pozawierały z małemi rafinerjami terminowe umowy i ropę im nadal sprzedawały. Przypuszczamy jednakże, że ogół czystych producentów, orjentując się w sytuacji, nie da się użyć za ślepe narzędzie do obalenia porozumienia, wbrew swoim własnym oczywistym interesom i za cenę pozawierania umów, które z pewnością przez małe rafinerje nie będą dotrzymane, — jedynie poto, by tym rafinerjom ułatwić i dopomóc do wytargowania dla siebie wysokich odpłat, obciążających nadmiernie cenę ropy.

Pismo nasze, które stale występowało w obronie czystej produkcji, przestrzega kopalnie przed zawieraniem umów z małemi rafinerjami i pogwałceniem porozumienia, które powinno i musi być dotrzymane. Związek Polskich Przemysłowców Naftowych i Syndykat Producentów Ropy — ten ostatni jako strona w porozumieniu — stoi bezwzględnie na tem stanowisku i tego samego, — od ogółu producentów, z całą stanowczością się domaga. Skutki bowiem naruszenia porozumienia byłyby fatalne. Wytworzyłoby to dla bezrafineryjnej ropy sytuację bez wyjścia. Doszłoby też wówczas niewątpliwie do obniżenia ceny ropy i do skompromitowania i sdyskredytowania ogółu czystych producentów w oczach czynników miarodajnych, obniżyłoby powagę ich organizacyj i utrudniłoby niepomiernie obronę interesów czystej produkcji.

Rzecz prosta, że nikt z producentów, ktoby zdecydował się na naruszenie porozumienia, nietylko że nie może liczyć na swoją obronę, lecz przeciwnie, liczyć się musi z bardzo stanowczem i zdecydowanem wystąpieniem przeciwko sobie. Naruszenie porozumienia nie może być i nie będzie tolerowane. Tego wymaga dobro ogółu bezrafineryjnych producentów. Wieloletnie wysiłki nie mogą być przez jednostki niweczone.

Przegląd prasy.

W „Gazecie Polskiej“ w numerze z dnia 8. VI. b. r. p. inż. Edmund Mendelowski opisuje trafnie obraz niezwykle charakterystycznej działalności

w naszym przemyśle naftowym skartelizowanego obcego kapitału. Artykuł ten cytujemy dosłownie:

„Zdawało się, że z powodzi artykułów, konferencyj i ankiet dotyczących stanu i niedomagań przemysłu naftowego dojrzewają nareszcie te wytyczne, które miałyby stanowić o dalszym jego rozwoju przystosowanym do naszych warunków gospodarczych. Wytyczne te, to podniesienie lub conajmniej podtrzymanie produkcji surowca, racjonalizacja przeróbki, obniżenie kosztów handlowych, stworzenie wspólnej organizacji eksportowej i t. p. zabiegi zmierzające logicznie do budowy zdrowych podstaw przemysłowych.

Mimo stałej aktualności określonych wyżej postulatów, przyznawanych i eksponowanych zresztą przez wszystkie zainteresowane grupy wielkiego przemysłu naftowego, znajdujemy się obecnie przy nieuchronnym spadku produkcji surowca w sytuacji, której zapobiec może jedynie planowa i zdecydowana akcja rządowa.

Należy stwierdzić, że kryzys jaki przeżywa przemysł naftowy polski posiada charakter chroniczny: trwa od czasów inflacyjnych, był przed wojną celną z Niemcami, pogłębił się z wybuchem tej wojny, zaś z nadejściem kryzysu światowego znalazł się jakoby w ślepej ulicy bez wyjścia.

Gdy sobie uprzytomnimy, że nad zbawieniem i ratunkiem czy poszukiwaniem wyjścia z trudnej sytuacji myślało tyle głów — a wszystkie większe miasta i uzdrowiska polskie widziały tysiąc zjazdów i konferencyj kartelowych poto tylko, aby nareszcie doprowadzić rząd do ustawy o pełnomocnictwach w sprawie uregulowania stosunków w tym przemyśle, to warto poszukać głębszych przyczyn tego jakoby beznadziejnego położenia.

Ani bowiem górskie powietrze Krynicy i Żegiestowa, ani urozmaicenie jakie może dać Gród Syreni lub Poznań w okresie Powszechnej Wystawy, nawet zaciszny, a jednak we wrażenia zasobny, Kraków nie mógł nigdy zaspokoić i uzgodnić pożądań i apetytów konferujących już nareszcie z przyzwyczajenia partnerów kartelowych.

Kiedy w r. 1927, po rozwiązaniu trzeciego zdaje się z rzędu porozumienia kartelowego spadły ceny produktów naftowych na rynku wewnętrznym do wysokości cen eksportowych uniemożliwiających kalkulację dochodową, reprezentanci wielkiego przemysłu znaleźli sposoby aby zmusić Polmin do zainicjowania nowej akcji zrzeszeniowej. Interwencja ropna dyrektora Towarzystwa Nafta spowodowała zwyżkę ceny ropy borysławskiej do $ 2.50 za 100 kg., przekreślając tym sposobem całkowicie rentowność Polminu. Była to nieźle pomyślana gra, zwłaszcza wtedy, gdy reprezentanci wielkiego przemysłu ugruntowali swoje wpływy na tyle, że mogli liczyć na zakaz importu ropy rumuńskiej. Kilkumiesięczny okres „wolnego handlu" osłabił jednak wojenne zapały przemysłowców i przewidujący na krótką metę kompromis ujawnił się w postaci nowego porozumienia.

Nowy kartel tworzył się przy pewnej kontroli rządu, który akceptował zrzeszenie pod warunkiem utworzenia funduszu wiertniczego, prowadzenia szeroko ujętej polityki oszczędnościowej, racjonalizacji technicznej przemysłu i nieobniżania cen ropy czystego producenta.

Z wielkich tych przyrzeczeń pozostały wkrótce tylko strzępy w postaci Pioniera, co zaś do uzgodnienia stosunków na rynku wewnętrznym i dalszych poczynań organizacyjnych, wszystko pozostało po staremu. Na rynku pojawił się wobec wysokich cen krajowych znowu mały rafiner niezrzeszony, któremu można stawiać wiele zarzutów z punktu widzenia technicznego niewyzyskania surowca, a który jednak spełnił mimowoli ważną rolę, nie dopuszczając do takiej obniżki cen ropy czystych producentów, jaka leżała w interesie niektórych filarów wiel-

kiego przemysłu. Pojawienie się i gwałtowny wzrost na rynku małego rafinera wywołał u reprezentantów wielkiego przemysłu reakcję conajmniej dziwną. Pod protektoratem amerykańskiej firmy stworzono centralę zakupu ropy, mającą początkowo na celu opanowanie ceny surowca. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności działalność tej centrali nie dała oczekiwanych rezultatów.

Następnie odpłacono kilka rafineryj za wstrzymanie całkowite ruchu, poświęcając na te cele bardzo poważne sumy. Tym sposobem stanęła rafinerja w Krośnie pobierając za stójkę $ 9800 mies., rafinerja w Iwoniczu ($ 3000 mies.), rafinerja Eka w Stryju ($ 3900 mies.), Wierbiąż, Griffel i t. p. Był jeszcze niedawno taki okres, że właściciele od lat już nieczynnych rafineryj uruchamiali je i czynili adaptacje techniczne celem... wstrzymania ruchu spodziewając się odpłaty na okres 5-letni t. j. na czas trwania kartelu. Okazało się wreszcie, że droga ta do celu nie prowadzi, poniechano też dalszych odpłat i zwrócono baczną uwagę na coraz to wiekszą dezorganizację rynkową.

W jaki sposób postanowiono na słynnych owych konferencjach rozwiązać to zagadnienie? Przedewszystkiem w drodze tak zwanych lokalnych porozumień. To znaczy, że centrale firm uzgodniły wprawdzie ceny i kontyngenty przy zielonym stole ba, gwarantowały sobie nawet dotrzymanie umów karami konwencjonalnemi opartemi o wysokie kaucje wekslowe, niemniej jednak zleciły jeszcze dodatkowo podwładnym sobie oddziałom tworzenie ściślejszych porozumień mających na celu dotrzymywanie warunków umowy kartelowej. Tu znowu okazało się, że takich małych karteli przewidzianych dla wielu miast w Polsce nie udało się nawet wszechmocnym centralom utworzyć więcej niż trzy lub cztery. Poza całym szeregiem trudności wytworzyła się jedna zasadnicza: do lokalnych porozumień nie chciał żadną miarą dopuścić znany na rynku reprezentant kapitału amerykańskiego będący sam zresztą także członkiem kartelu.

Wspomniane karteliki miejscowe poszły zresztą również śladem swojej instytucji macierzystej i zaczęły odpłacać w danych miejscowościach zasiedziałych tu oddawna starych handlarzy naftowych celem „oczyszczenia" rynku z konkurencji. Niestety twórczej tej działalności położył kres fakt pojawienia się na rynku coraz to nowych kandydatów na pobieranie stałej renty i dzięki temu wydatki na te cele nie przekroczyły przypuszczalnie sumy 200.000 zł. Nie należy zapominać, że wszystkie te wydatki pokrywał ostatecznie konsument w formie wysokich cen ustalonych przez kartel dla produktów naftowych na rynku wewnętrznym.

Akcję organizacji handlu wewnętrznego ograniczono zatem już tylko do sprawy porozumienia benzynowego mającego ustalić planowy program rozbudowy dystrybutorów benzynowych ulicznych i kontyngentowania sprzedaży. Pertraktowano w tej sprawie kilka lat i w rezultacie możemy w wielu punktach kraju zaobserwować miejscowe skupienia konkurujących wzajemnie dystrybutorów z obsługami walczącemi dosłownie na pięści w imię „opanowania" rynku.

Produkcja ropy za rok 1928 wynosiła 73.600 cystern a 10 ton, w r. 1931 63.028 cystern. Ilość uwierconych metrów w 1928 r. 94.585 m, a w 1931 r. 74.514 m.

Oto w krótkich zarysach i cyfrach dorobek czteroletniej działalności kartelu naftowego utrzymanego sztucznie przy pomocy wysokiej ceny jaką płaci konsument. Sto tysięcy złotych płaconych miesięcznie na utrzymanie urzędników kartelowych i całej tej nadbudówki, dopłaca jeszcze tenże konsument w okresie ogólnego spadku cen, tymczasem ustalony przez kartel naftowy cennik w r. 1927 obowiązywał bez zmian do dnia wczorajszego.

Czy można jednak spekulację giełdową w Paryżu opartą o papier naftowy polski a ukoronowaną krachem Devilder'a, uważając za poważnie ujęte rozwiązanie zagadnienia wierceń poszukiwawczych? Czy nie posiada swoistej wymowy fakt, że największa naftowa firma w Polsce, reklamująca na wszystkich

drogach swoje stacje benzynowe, jest właścicielką najmniejszej produkcji ropy i małej rafinerji?

Wydarzenia z ostatniego półrocza wykazują, że reprezentanci naszego przemysłu naftowego to jednak niepoprawni optymiści... Trochę strachu przed zarządzeniami ministra (opinja publiczna i tak nie orjentuje się w tych sprawach) i wszystko pozostanie jak dotychczas na równi... pochyłej!

Przebieg tych wydarzeń jest już niedwuznaczny. Z końcem ubiegłego roku otrzymuje p. inż. Szydłowski misję uporządkowania stosunków naftowych na drodze dobrowolnej ugody. U przemysłowców zachmurza się znów niebo strachem przed „wiszącą na włosku" decyzją czy ingerencją rządu, za chwilę jednak sytuacja się wyjaśnia nieco w nadzieji, że właściciel rafinerji Iwonicz nie odważy się przecież skrzywdzić kartelu. W kwietniu b. r. misja p. inż. Szydłowskiego skończona w sensie negatywnym, po stronie przemysłowców apetyty wzrastają znacznie w kierunku usunięcia z rynku outsider'ów (czytaj czystych producentów ropy). Rząd w zrozumieniu powagi sytuacji przeprowadza ustawę o pełnomocnictwach w sprawie organizacji przemysłu naftowego a Minister P. i H. domaga się od przemysłowców 10% zniżki w kartelowym cenniku na produkty naftowe. Przemysłowcy odmawiali dotychczas zdecydowanie, byliby skłonni dyskutować sprawę zniżki pod warunkiem... znaczniejszych redukcyj robotników w zagłębiu i t. p. Wreszcie pod naciskiem Ministerstwa ceny obniżono. Lecz Minister żąda w dalszym ciągu przedłożenia wniosków w sprawie ostatecznej organizacji przemysłu.

Okres „poufnych" narad kartelu pod auspicjami wielkich dyrektorów z Wiednia i Paryża, daje w rezultacie senzacyjny wniosek o rozwiązanie kartelu. Wynalazek ten stracił już niestety cechy nowości, która mogłaby kogoś przerazić czy zaskoczyć. Powtarzał on się często wtedy, gdy przemysłowcy chcieli coś wytargować groźbą skoku w próżnię...

Zakulisowa plotka niesie, że słynny ten wniosek upadł tylko dzięki interwencji Polminu, którego rentowność miałaby być jakoby bardziej zagrożona niż innych przedsiębiorstw. Plotka ta jest o tyle charakterystyczna, że przemysłowcy naftowi nie lubią zasadniczo tej instytucji, ale od czasu do czasu usiłują stworzyć pozory, że cele Polminu pokrywają się z programem zagranicznych reprezentantów tego przemysłu. Gdy tedy burza minęła i kartel został uratowany, postawiono wniosek na obniżkę cen produktów naftowych o 30%. A zatem nie dziesięć, które żądał Minister ale trzydzieści! Dla obznajomionych z kalkulacją naftową, było rzeczą jasną, że przy obecnej organizacji tego przemysłu taka zniżka oznacza likwidację wszystkich zagłębi w tempie bardzo przyśpieszonem. Wiadomości o tak wysokiej zniżce przedostały się do dzienników i tego samego dnia prasa awizowała zamierzone redukcje robotników w zagłębiu boryslawskiem w Tow. Małopolska.

Trzydziestoprocentowa zniżka oznaczałaby w najbliższej przyszłości natychmiastowe usunięcie z rynku małych rafinerów, gwałtowny spadek cen ropy i zniszczenie czystych producentów, ograniczenie eksportu a z końcem roku bieżącego spadek produkcji surowca o 50%. Przeprowadzenie tak znakomicie pomyślanej koncepcji kosztowałoby zagranicznych przemysłowców naftowych kilkanaście miljonów złotych! Lecz jakieby osiągnięto dzięki temu rezultaty!

Wróćmy jednak do sprawy reorganizacji przemysłu. Jak wiadomo, z dn. 1. czerwca upłynął termin dobrowolnego porozumienia się przemysłowców naftowych w tej sprawie. Jak dotychczas brak jest jakiejkolwiekbądź zdrowej koncepcji w łonie zainteresowanych. Obawiamy się, że z tej strony trudno będzie oczekiwać realnej propozycji, najwyższy zatem czas, aby rząd zdecydowanie przystąpił w tej ważnej sprawie do wykonania ustawy o pełnomocnictwach naftowych."

Wydawane przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu czasopismo „Polska Gospodarcza“ w Nr. 29 z dnia 16. lipca b. r. pisze w związku z zawarciem porozumienia w kwestji odbioru i ceny ropy co następuje:

„W ostatnim tygodniu nastąpił poważny i pomyślny zwrot w pracach nad organizacją przemysłu naftowego. A mianowicie, nastąpiło porozumienie między Syndykatem Przemysłu Naftowego (wielkie rafinerje) a Syndykatem Producentów Ropy, grupującym krajowe kopalnie nafty, a powstałym parę tygodni temu.

Problem ropy zawsze stanowił w Polsce odrodzonej najtrudniejsze z zagadnień organizacyjnych przemysłu naftowego. W okresach konjunktury, gdy obserwujemy znaczną albo zwiększającą się komsumcję produktów naftowych — zbyt ropy naftowej nie napotyka na żadne trudności, przeciwnie ropa jest wtedy na rynku krajowym rozchwytywana i odczuwany jest jej brak. W okresie wszakże kryzysu gospodarczego, co obserwujemy właśnie obecnie, nawet w okresie czasowego dekonjunkturalnego zmniejszenia się konsumcji produktów naftowych końcowych, natychmiast daje się odczuwać nadmiar ropy naftowej, a właściciele kopalń gonią za nabywcą ropy, czyniąc wbrew swej woli i swemu interesowi finansowemu przymusowe zapasy ropy.

To ujemne zjawisko tem jest dokuczliwsze dla t. zw. czystych producentów ropy, t. j. właścicieli kopalń, nie posiadających zakładów naftowych rafineryjnych, że rekrutują się oni w olbrzymim procencie z elementu krajowego, nie posiadającego kapitałów obrotowych i wyrosłego z warunków samoczynnej rzeczywistości polskiej. Takiemu elementowi przemysłowemu każde, choćby najlżejsze, zatrzymanie zbytu jego produkcji ropnej grozi wielkiemi trudnościami finansowemi, a częstokroć nawet — o ileby produkcja na zapas miała trwać dłużej — zupełnem zatrzymaniem kopalń.

To też najważniejszym i niezmiennym postulatem właścicieli kopalń (czystych producentów) było i jest zawsze zapewnienie sobie zbytu dla wydobytej ropy. Problem ten do ostatnich dni trwał od początku powstania Państwa Polskiego nierozwiązany.

Cała trudność problemu ropnego tkwi w tem, że globalna produkcja ropy w Polsce stale się zmniejsza, a zdolność przeróbcza wszystkich polskich rafineryj nafty, nastawiona z czasów jeszcze odkrycia bogatych złóż naftowych na wielką produkcję rafineryjną nie zmniejsza się lecz pozostaje ta sama. Od procentowego zaś wyzyskania rafineryjnego warsztatu przeróbczego uzależnione są koszta techniczne danej rafinerji. Z tego powodu w czasach dobrej konjunktury, jak to zaznaczyliśmy wyżej, rafinerje poszukując ropy, płacą za nią żądane wysokie ceny, a w czasach złej konjunktury deprecjonują jej wartość. Producent więc ropy znajduje się zawsze między doskonałą prosperacją a ruiną i nie może unormować swojej gospodarki. Tego rodzaju zaś stan rzeczy ujemnie wpływa na eksploatację złóż naftowych, a zwłaszcza hamuje ruch wiertnictwa pionierskiego, który ma dla naszego kraju znaczenie wagi pierwszorzędnej.

Toczące się od kilkunastu miesięcy pertraktacje nad racjonalną organizacją całego przemysłu naftowego stały ciągle właściwie na martwym punkcie, gdyż niemożliwem było osiągnięcie porozumienia między czystymi producentami ropy, a rafinerjami, zgrupowanemi w Syndykacie Przemysłu Naftowego. Sprawa zaczęła się wyjaśniać dopiero z chwilą, gdy pod wpływem Rządu powstał jako zorganizowana, programowa całość, Syndykat producentów ropnych, ogarniający prawie 100 procent właścicieli kopalń naftowych.

Ale nawet i po utworzeniu Syndykatu Producentów Ropy sprawa porozumienia w przemyśle naftowym mało posuwała się naprzód, gdyż rzecz rozbijała się o niemożliwość ustalenia na dłuższy okres trwania umowy organizacyjnej metody obliczania ceny ropy, a zwłaszcza ceny ropy marek specjalnych.

Dopiero w dn. 9 b. m., na skutek akcji medjacyjnej i częściowego arbitrażu dyr. dep. górn-hutn. w Min. Przemysłu i Handlu, p. Cz. Pechego, udało się osiągnąć między obu wymienionymi syndykatami porozumienie.

Pismo to przytacza następnie szczegółowe warunki porozumienia, których nie powtarzamy ze względu na to, że zamieszczamy je w całości osobno.

W dalszym ciągu organ ten porozumienie to ocenia w następujący sposób:

„... wnioskujemy, że producenci mają zapewniony pełny odbiór swej ropy niezależnie od konjunktury konsumcyjnej na produkty naftowe, a także mają zagwarantowaną taką metodę obliczania ceny ropy, że partycypować będą w zyskach z każdorazowej zwyżki cen produktów naftowych; poza tem mają zapewnione specjalne premje do końca r. b.

Osiągnięte porozumienie między Syndykatem Przemysłu Naftowego a Syndykatem Producentów Ropy, pomijając już to, że jest pierwszem tego rodzaju porozumieniem w przemyśle naftowym, będzie miało ogromne znaczenie dla przyszłości przemysłu naftowego, gdyż wpłynie znakomicie na prosperację kopalń ropy i rozwój wiertnictwa naftowego. Przyczyni się więc ono do utrwalenia samodzielności polskiej polityki naftowej.

Doraźnie zaś porozumienie to wywrze decydujący wpływ na ostateczną konsolidację organizacyjną całego przemysłu naftowego, o ile, oczywiście, obie strony wytrwają w lojalnem przestrzeganiu ustalonych zasad.

Przypuszczać wszakże należy, że porozumienie rafineryj z producentami ropy stanie się trwałą zdobyczą przemysłu naftowego, na której obie grupy naftowe mogą zrealizować swój program przemysłowy.

Uczyniony został w organizacji przemysłu naftowego znaczny krok naprzód.“

W tem samem piśmie w Nr. 167 z dnia 18. VI. b. r. ten sam autor w artykule „Oryginalna zniżka cen“ pisze na temat dokonanej zniżki co następuje:

„Od dnia 6. b. m. mamy nareszcie zapowiadaną oddawna zniżkę cen produktów naftowych. Ściśle mówiąc dwóch produktów, bo poza parafiną obniżono tylko cenę benzyny i nafty. Reszta pozostaje bez zmian od roku 1927.

Między produktami, których ceny nie obniżono, znajduje się olej gazowy, t. j. materjał pędny dla tysięcy motorów drobnego przemysłu przetwórczego oraz oleje maszynowe. Te ostatnie sprzedaje się w dalszym ciągu jeszcze w atmosferze czarnej magji nazw egzotycznych, umożliwiających zwłaszcza na głębokiej prowincji pobieranie grubych nadwyżek za ich „wyższe“, „specjalne“ pod względem gatunku własności.

Wracając do omawianej zniżki cen przypatrzmy się jak ona wygląda w oficjalnym cenniku kartelowym. Rzucano w prasie różne cyfry: raz słyszeliśmy o minimalnej zniżce dla wszystkich produktów w wysokości 10%, następnie o zniżce 30-to procentowej, lansowanej demonstracyjnie przez wielki przemysł.

Obecnie — zniżka jest faktem dokonanym i przedstawia się jak następuje:

Benzyna 0.721/30: Cena składowa stara: 102·45 za 100 kg. Nowa cena składowa: 93·80 zł za 100 kg. Różnica: 8·65 zł; zniżka: 8·4%.

Benzyna 0.731/40: Cena składowa stara: 100·15 zł za 100 kg. Nowa cena składowa: 91·85 zł za 100 kg. Różnica: 8·30 zł; zniżka 8·3%.

Dotychczasowa cena benzyny w stacjach benzynowych: 82 gr za litr. Nowa cena 75 gr za litr. Zniżka ceny przy sprzedaży detalicznej: 7 gr — 9·1%.

Artykuł pierwszej potrzeby: nafta.

Cena składowa stara: 63·35 gr. za 100 kg, nowa cena: 60·00 gr., zniżka 3·35 zł., czyli 5·3%.

Oficjalna zniżka w cenniku kartelowym wynosi zatem dla benzyn 8·3 %, dla nafty 5·3%. Przyglądnijmy się zkolei rzeczywistym cenom rynkowym, po których kartel sprzedaje swoje produkty w ostatnich latach.

Gros benzyny kartelowej sprzedawano ze stacji benzynowych po cenie 75—79 gr. za litr. Przy sprzedażach składowych udzielano przy benzynie do 6% rabatu, przy nafcie rabat wynosił normalnie 3—4%, przy oleju gazowym 5%, przy olejach maszynowych od 5—10%. Wiedzą o tem odbiorcy, że rabatów udzielano początkowo w formie bardzo poufnej, w krótkim jednak czasie stosowanie ich stało się regułą. Z chwilą wprowadzenia nowej zniżki wszelkie rabaty i bonifikaty mają być zniesione stosownie do obowiązującej umowy kartelowej.

W tej sytuacji zachodzi pytanie, jaka jest faktyczna zniżka cen?

Dla benzyny i nafty wynosi ona w najlepszym wypadku 1—2%, dla oleju gazowego i olejów maszynowych zniesienie rabatów oznacza w praktyce podwyższenie cen o 5—10%, bo krajowe placówki sprzedaży otrzymały już polecenie bezwzględnie ścisłego przestrzegania cen pod grozą stosowania kar konwencjonalnych.

Powiedzmy sobie zatem otwarcie: w dniu 6. b. m. nastąpiło częściowe upodobnienie cennika kartelowego do stanu rynkowego z tem, że zniesienie bonifikat w olejach grozi podwyższeniem ceny tych produktów. O zniżce cen produktów naftowych nie można w danym wypadku mówić!

Takie jednak załatwienie sprawy obniżki cen przez kartel wymaga w przededniu rokowań o uregulowanie stosunków w przemyśle naftowym, wielkiej czujności po stronie czystych producentów i małych producentów-rafinerów. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności stosunki tak się układają, że doszło nareszcie do skutku porozumienie czystych producentów ropy w formie nowopowstałego Syndykatu. Związek ten będzie czuwał we własnym interesie nad uzyskaniem możliwie najwyższej ceny za surowiec t. j. ropę. Utrzymanie ceny ropy na właściwym poziomie zmusi skartelizowanych przemysłowców do koncentracji i przebudowy organizacji handlowej, opartej na zasadach lojalnej współpracy. Osiągnięte w ten sposób oszczędności w kosztach handlowych umożliwią wtedy nietylko utrzymanie ceny ropy na właściwym poziomie, ale pozwolą na faktyczną obniżkę cen wszystkich produktów naftowych."

Przegląd zagraniczny.

II Międzynarodowa konferencja naftowa. Dn. 30. VI. b. r. rozpoczęły się w Paryżu obrady drugiej międzynarodowej konferencji naftowej z udziałem grupy amerykańskiej, angielsko-holenderskiej i rumuńskiej. Grupę amerykańską reprezentowali delegaci Socony Vacuum, Sinclair Refining Co, Standard Oil of New Jersey i Texas Oil Co, grupę angielsko-holenderską Royal Dutch i Anglo-Persia. Delegacja rumuńska przybyła z prezesem Związku Przemysłu naftowego w Rumunji p. C. Osiceanu na czele. Byli również obecni w Paryżu przedstawiciele Rosji, lecz sądząc z tego co pisano w konferencji czynnego udziału nie brali i obecność swoją ograniczyli do roli obserwatorów. Obrady otoczone były tajemnicą. Zadaniem konferencji było unormowanie cen na światowym rynku naftowym. O ile wiadomo Rumunja ustosunkowała się do tej konferencji z małem zainteresowaniem i z niechęcią do ograniczenia u siebie produkcji ropy.

Z nadchodzących ostatnio z Paryża wiadomości wynika, że konferencja została przerwana z tem, że zbierze się ponownie za jakieś dwa miesiące, przyczem doszło na niej do porozumienia pomiędzy grupami amerykańską i anglo-holenderską z jednej strony a rumuńską z drugiej w zakresie ustalenia zasadniczych punktów konwencji naftowej, dotyczących poprawy sytuacji na rynkach światowych. Porozumienie to zostało sparafowane i wejdzie w życie po ratyfikowaniu go przez kraje zainteresowane.

Piszą również, że w wyniku porozumienia pomiędzy amerykanami a anglo-holendrami, począwszy od dnia 1. X. b. r. podwyższona zostanie cena benzyny o 25%, na co również Rumunja wyraziła swoją zgodę. Przypuszczają też, że układ paryski będzie mógł wejść w życie bez udziału Rosji.

Następna konferencja naftowa ma się zająć opracowaniem projektu ograniczenia produkcji rumuńskiej i podwyższenia cen europejskich. Mają być również poczynione na tej konferencji próby doprowadzenia do ugody z Sowietami, co podobno wydaje się możliwe.

Światowa produkcja ropy w 1931 r. Światowa produkcja ropy wyniosła ogółem 1,370.299 tys. baryłek, czyli w porównaniu z 1930 r. zmniejszyła się o 40 milj. baryłek t. j. o 2.8%. Pierwsze miejsce w wydobyciu ropy utrzymały Stany Zjednoczone mając 62.1% wydobycia ogólnego. Zmniejszenie wydobycia ropy w Stanach wynosi 5.3% w stosunku do 1930 r. Drugie miejsce zajął Z. S. R. R., usuwając na trzecie miejsce — dawne miejsce — Wenezuelę. Wydobycie Sowietów wynosi obecnie 12% wydobycia ogólnego i zwiększyło się o 22% w stosunku do 1930 r. Wenezuela w wydobyciu ogólnem uczestniczy w 8.7% i zmniejszyła produkcję o 13% w stosunku do 1930 r. Na czwarte miejsce wysunęła się Rumunja — 3.5% wydobycia ogólnego, zwiększając swą produkcję o 14%. Na dawne piąte miejsce Rumunji spadła Persja z 3.2% wydobycia ogólnego, nieznacznie tylko zmniejszając produkcję. Dalsze miejsca zajmują Indje Holenderskie, Meksyk, Kolumbja, Argentyna i Peru; te dwa ostatnie kraje zamieniły się miejscami w stosunku do 1930 r. Z krajów o małej produkcji znaczny wzrost wydobycia wykazują Niemcy i Włochy; Polska w wydobyciu ogólnem uczestniczy w 0.3%.

Rumunja.

Fuzja w rumuńskim przemyśle naftowym. Pertraktacje zmierzające do sfuzjonowania większych przedsiębiorstw rumuńskich, opartych na kapitale krajowym dobiegają końca. Do parlamentu wniesiono już projekt ustawy o założeniu Narodowego Rumuńskiego Towarzystwa Naftowego. Fuzja ma objąć: Crédit Minier, I. R. D. P., Société de Pétrole Govora, Petrolul Romanesc i Sondajul. Kapitał nowego Towarzystwa wynosić ma 1 miljard lei, w czem państwo uczestniczyć ma w 30%. Produkcja wszystkich podlegających sfuzjonowaniu przedsiębiorstw wynosiła w r. ub. przeszło 100.000 cyst., czyli przeszło 15% ogólnej rumuńskiej produkcji naftowej.

Rosja.

Zestawienie produkcji w czasie I—IV włącznie 1932 r. Produkcja ropy w pierwszych czterech miesiącach b. r. wynosiła 7,474.700 t. Benzyny wytworzono w tym czasie 1,008.200 t. Produktów naftowych wyeksportowano 1,842.000 t, w tem benzyny 613.100 t. Odwiercono w tym czasie 225.380 m..

Produkcja roczna powinna, według dawniejszego planu piatiletki osiągnąć poziom 27,400.000 t. Drugi plan piatiletki, ustalony przed paroma miesiącami, przewiduje podniesienia produkcji w r. 1937 do poziomu 73,000.000 t.

Światowa produkcja ropy I—IV 1932. Produkcja ta w I kw. b. r. osiągnęła poziom 4,387.500 cyst. i wynosiła: w styczniu b. r. 1,489.200 cyst., w lutym b. r. 1,390.000 cyst., w marcu b. r. 1,508.300 cyst.: dzienna światowa produkcja wynosiła w tym czasie przeciętnie 48.200 cyst.

Wiadomości bieżące.

Z Syndykatu Producentów Ropy. Dnia 20. VI. b. r. odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Komitetu Ropnego S. P. R., zaś 23. VI. b. r. posiedzenie pełnego Komitetu Ropnego pod przewodnictwem P. Prezesa senatora W. Długosza, w sprawach związanych z zawarciem porozumienia z Kartelem rafinerów.

Pertraktacje Syndykatu Producentów Ropy z Syndykatem Przemysłu Naftowego. Dnia 21. VI. b. r. wznowione zostały pertraktacje pomiędzy oboma powyższymi Syndykatami w sprawie odbioru i ceny bezrafineryjnej ropy, które z małemi przerwami trwały do dnia 15. VII. b. r. i dopiero tegoż dnia późnym wieczorem zostały definitywnie zakończone. Pertraktacje prowadzone były w dwu komisjach: kalkulacyjnej i ogólnej, mającej na celu ustalenie ogólnych ram porozumienia. Zczasem jednak ograniczono je wyłącznie do ustalenia ceny ropy i sposobu jej obliczania w przyszłości.

Z ramienia Ministerstwa P. i H. w pierwszych dniach obrad uczestniczył Komisarz rządowy Syndykatu P. N. p. inż. P. Wrangel, potem zaś aż do chwili ich zakończenia, Naczelnik Wydziału Nafty M. P. i H. p. inż. H. Friedberg. W międzyczasie przedstawiciele Syndykatu Producentów Ropy odbyli parę konferencyj z bawiącym podówczas we Lwowie Dyrektorem Departamentu G.-H. M. P. i H. P. Cz. Pechem, który w jednem z posiedzeń Komisji dla pertraktacyj Syndykatu Producentów Ropy, wziął osobiście udział.

W niezwykle żmudnych i opornie posuwających się naprzód pertraktacjach z ramienia Syndykatu Producentów Ropy brał udział Komitet pertraktacyjny w osobach pp.: prez. W. Długosza, prez. W. Dunki de Sajo, gen. S. Szeptyckiego. S. Teichera, dra M. Rosenberga, J. Winiarza, J. Dresslera, dra H. Gartenberga, I. Iglera, dra E. Kalety, A. Mehuysa, H. Mikulego, dra J. Parnasa, J. Schiffera i L. Schutzmanna. Z ramienia zarządu Syndykatu P. R. w obradach uczestniczył p. J. Szlemiński i częściowo p. J. Goliger. Ze strony Syndykatu Przemysłu Naftowego występowali w charakterze pełnomocników pp.: dyr. inż. J. Gajl, dyr. inż. D. Wandycz i dyr. J. Rubkowski, ponadto w obradach tych przez cały czas brał udział p. dyr. inż. Kozicki.

Pertraktacje zakończone zostały, częściowo na zasadzie arbitrażu Dyr. Depart. P. Cz. Pechego, częściowo zaś na podstawie medjacji p. Naczelnika Friedberga, zawarciem porozumienia i ustaleniem zasad normujących sprawę odbioru i ceny ropy, które zamieszczamy osobno.

We wrześniu b. r. obrady zostaną wznowione dla ustalenia i opracowania w szczegółach ogólnych ram porozumienia, wspomnianych na początku.

Porozumienie między wielkiemi rafinerjami. Dnia 23. lipca b. r. na podstawie akcji medjacyjnej P. Dyr. Depart. Pechego ustalone zostały definitywnie zasady organizacyjne nowego syndykatu rafineryjnego na następne pięciolecie. Nowe porozumienie uchyla jakiekolwiek uprzywilejowanie poszczególnych firm. Różnice pomiędzy rafinerjami czystemi a rafinerjami producenckiemi nie są przewidziane w systemie kontyngentowym jak dotychczas, lecz przy zasadach rozdziału ropy, nabywanej przez wspólną centralę ropną.

Krajowe kontyngenty produktów poszczególnych firm wyznaczane będą wedle stosunku wytwórczości tabelarycznej ropy wprowadzonej do rafinerji. Wobec tego decydującą dla każdej firmy będzie ilość uzyskanej ropy.

Dla rozdziału ropy ustalono następujące zasady: wyznaczony klucz kontyngentowy winien być pokryty w pierwszym rzędzie ropą własną, a następnie ropą nabytą przez centralę ropną, przyczem nadwyżka ropy własnej podnosi ten klucz, a ubytek jej obniża, o ile nie zostanie wyrównany przez ropę nabytą. Do 31. I. 1934 klucz się nie zmienia, następnie przeprowadzać się będzie półroczne jego rewizje.

Ropę dla firm zrzeszonych skupować będzie centrala ropna, która będzie nabywała: 1) całą bezrafineryjną ropę, 2) 40% nadwyżek ropy własnej, ponad obecną wysokość produkcji rafinerów-producentów, którzy są zobowiązani do oddawania tej części nadwyżki, dopóki inne firmy nie otrzymają przynajmniej 70% ustalonego klucza wyjściowego i którzy są uprawnieni do odsprzedaży tej części swej nadwyżki, dopóki ogólna produkcja ropy naftowej nie przekroczy 70.000 cyst. rocznie, 3) ropę dobrowolnie zaofiarowaną przez rafinerów producentów.

Zakupioną ropę centrala ta będzie rozdzielała następująco: 1) przedewszystkiem pokryje niedobory firm do 70% ich każdorazowego klucza ropnego, 2) następnie rozdzieli ropę proporcjonalnie do wysokości kluczy, celem wyrównania niedoborów aż do pełnych 100% każdorazowego klucza ropnego, 3) pozostałe nadwyżki rozdzieli między wszystkie zrzeszone firmy, według klucza wyjściowego.

Szczegółowa umowa ma wejść w życie najpóźniej do dn. 1. XI. b. r., ewentualne punkty sporne zostaną oddane pod arbitraż P. Dyr. Depart. Pechego najpóźniej dn. 16. X. b. r.

Wprowadzony zostaje sąd rewizyjny, który będzie orzekał w sprawach rewizji postanowień umownych na żądanie stron, dopuszczalne w terminie i w warunkach ustalić się mających w umowie szczegółowej. Jednym z warunków, uprawniających do żądania rewizji, będzie nieotrzymywanie przez którąkolwiek z firm zrzeszonych przez 3 po sobie następujące miesiące, takiej ilości ropy, któraby odpowiadała przynajmniej 80% klucza wyjściowego, a organizacja nie mogła uzupełnić jej pokrycia w ciągu najbliższych dwu miesięcy.

Zasada wytwórczości tabelarycznej w miejsce faktycznej została przyjęta ze względu na przyjęcie tej zasady w porozumieniu o nabywanie bezrafineryjnej ropy i na umożliwienie firmom magazynowania, a nie przerabiania ropy w chwilach trudności eksportowych.

Do nowego syndykatu przystąpiły: 1) „Małopolska“, 2) „Polmin“, 3) „Galicja“, 4) „Standard-Nobel“, 5) „Gazy Ziemne“, 6) „Jasło“, 7) „Vacuum“. Przystąpienie dalszych firm jest przewidziane i dlatego postanowiono, że na rzecz klucza wyjściowego nowowstępującej firmy wszyscy członkowie odstępują proporcjonalnie część swego klucza wyjściowego.

Przedstawiciele przemysłu naftowego u Rządu. Dnia 30. lipca b. r. pierwszy P. Wiceminister Przemysłu i Handlu dr F. Doleżal, potem P. Premjer Prystor a na końcu P. Wicepremjer prof. Zawadzki, przyjęli delegację przemysłu naftowego złożoną z przedstawicieli Związku Polskich Przemysłowców Naftowych i Syndykatu Producentów Ropy w osobach pp.: Prezesa W. Długosza, Prezesa inż. W. Dunki de Sajo, Gen. S. hr. Szeptyckiego, dra M. Rosenberga, dyr. S. Teichera, dyr. J. Szlemińskiego i dyr. J. Winiarza, oraz Syndykatu Przemysłu Naftowego w osobach pp.: Prezesa inż. W. Hłaski dyr. inż. Dażwańskiego, dyr. Lewandowskiego i dyr. dra I. Wygarda. Delegacja ta zawiadomiła Rząd o fakcie stworzenia nowej organizacji przemysłu naftowego i o zawarciu porozumienia pomiędzy grupą bezrafineryjnych producentów i rafinerjami zgrupowanemi w Syndykacie Przemysłu Naftowego i wyraziła zadowolenie z tego powodu.

Przemawiając pierwszy, imieniem całego przemysłu naftowego, P. Prezes senator Długosz podniósł, że jest to pierwszy wypadek, że u Rządu zjawia się cały zorganizowany przemysł naftowy, wyraził przytem przeświadczenie, że zorganizowanie tego przemysłu odbije się korzystnie na jego dzisiejszej prosperacji i dalszym jego rozwoju i w imieniu tego przemysłu złożył Rządowi podziękowanie za inicjatywę i za wydatną pomoc w doprowadzeniu tego dzieła do pomyślnego zakończenia. P. Prezes Hłasko wskazał na doniosłość i dodatnie walory porozumienia, niespotykanego dotąd w żadnym przemyśle na świecie i przemówienie swoje zakończył również złożeniem Rządowi podziękowania. Prezes Związku Polskich Przemysłowców Naftowych P. inż. W. Dunka de Sajo przyłączając się w zupełności do powyższych oświadczeń i dziękując Rządowi

stwierdził wobec P. Premjera Prystora, imieniem czystych producentów, że nasz czysto kopalniany przemysł naftowy i kapitały rodzime w nim zaangażowane, dzięki wzięciu ich w opiekę przez niego i przez Rząd, osiągnęły zabezpieczenie swoich interesów, oraz te prawa i to miejsce w przemyśle naftowym, których się od lat całych przedstawiciele tej grupy bezskutecznie domagali.

Wszyscy ci przedstawiciele przemysłu naftowego złożyli równocześnie podziękowanie dla P. Dyrektora Departamentu G.-H. M. P. i H. Cz. Pechego, podkreślając zarazem, że w trudnem dziele budowy nowej organizacji tego przemysłu odegrał on decydującą rolę i że do porozumienia i do usunięcia różnic doszło jedynie dzięki jego energji i ogromnym wysiłkom, których do ostatniej chwili nie szczędził. Podziękowano również P. Naczelnikowi Wydziału Nafty inż. Friedbergowi za jego skuteczny udział w pracach organizacyjnych i porozumiewawczych i za poniesione trudy.

P. Wicepremjera prof. Zawadzkiego o fakcie tym zawiadomił, w imieniu delegacji, P. dyr. inż. Dażwański, prosząc go zarazem — jako sternika nawy gospodarczej Państwa — o dalsze opiekowanie się tym przemysłem.

Zarówno P. Premjer Prystor jak i P. Wicepremjer Zawadzki i P. Wiceminister Doleżal wysłuchali oświadczeń przedstawicieli przemysłu naftowego z wielkiem zainteresowaniem i wyrazili swoje żywe zadowolenie z dojścia do skutku porozumienia i uznanie dla przemysłu naftowego, że potrafił uzgodnić swoje interesy i zorganizować się, przyrzekając zarazem opiekę i pomoc temu przemysłowi na przyszłość.

Delegacja odbyła również w tej sprawie konferencję z Dyrektorem Departamentu P. Pechem.

Kodyfikacja prawa naftowego. Projektowana od dawna zmiana ustawodawstwa naftowego ma wejść na porządek dzienny, celem ostatecznego załatwienia, w jesieni b. r.

VI. Zjazd Naftowy. Rada Zjazdów Naftowych w porozumieniu z Instytutem dla Przem. Naft. okręgu Jasielskiego, Oddziałem Stow. Pol. Inż. P. N. i Komitetem uczczenia I. Łukasiewicza, urządza tegoroczny, VI z rzędu, zjazd naftowy w Krośnie, w pierwszej połowie października równocześnie z uroczystością odsłonięcia pomnika I. Łukasiewicza.

Głównym problemem zjazdu będzie zagadnienie racjonalnej eksploatacji i konserwacji złóż i gazu z szczególnem uwzględnieniem sposobów powiększania produkcji, ponadto przewidywane są referaty o budowie gazociągów dalekosiężnych z zakresu przemysłu rafineryjnego i o sytuacji gospodarczej w przemyśle naftowym. Poza powyższym programem dopuszczone będą również referaty na tematy wolne.

Termin zgłoszenia referatów upływa dnia 15. IX. b. r. W tym czasie mają być również przesłane streszczenia, celem zamieszczenia ich w numerze zjazdowym „Przemysłu naftowego".

Dnia 24. b. m. odbyło się w Krośnie w lokalu Instytutu Naftowego posiedzenie Komitetu Organizacyjnego VI Zjazdu Naftowego. Obecni byli: Nacz. Inż. Morawski, Starosta Morossanyi, Dyr. Inż. Fingerchut, Inż. Kowalski, Letchford, Marczak, Dyr. Rappe, Wachal, Inż. Nowakowski, Dr Suknarowski i inni przedstawiciele Instytutu Naftowego, Komitetu Uczczenia Ig. Łukasiewicza, Stow. Pol. Inż. Przem. Naft., Związku Techników Wiert. i Naft. i Związku Zawod. Prac. Umysł. Przem. Naft.

Zebranie zagaił p. Nacz. Morawski zapraszając p. Dyr. Kowalskiego na przewodniczącego, poczem delegat Rady Zjazdów Naftowych Inż. J. J. Zieliński zreferował projekt programu Zjazdu a p. Dyr. Wachal sprawę uroczystości związanych z odsłonięciem pomnika Ig. Łukasiewicza, którego budowa będzie definitywnie w ciągu sierpnia b. r. ukończona. Uchwalono odbyć zjazd w pierwszej połowie października w Krośnie, ścisły termin ustalony będzie po przyjęciu delegacji Kom. Uczczenia Ig. Łukasiewicza przez Pana Prezydenta Prof. Ignacego Mościckiego, mającej zaprosić Pana Prezydenta na odsłonięcie pomnika.

Otwarcie zjazdu nastąpi w sobotę o godz. 10 rano i przedpołudniem wygłoszone

będą referaty o treści ogólnej, popołud. nastąpi podział na sekcje fachowe (kopalnianą i rafineryjną), wieczorem wspólna kolacja.

W niedzielę przedpołudn. odbędą się uroczystości ku czci Ig. Łukasiewicza, popołud. dalsze referaty, uchwalenie rezolucji i zamknięcie Zjazdu. W poniedziałek wyjadą uczestnicy zjazdu autobusami do Potoka (zwiedzenie instalacji odbudowy ciśnienia złoża) i ewentualnie do Mościc (zwiedzenie fabryki związków azotowych).

Uczestnikom zjazdu przysługiwać będą kolejowe zniżki powrotne.

Na Zjazd zgłoszono już kilkanaście referatów z dziedziny eksploatacji, konserwacji złóż ropy i gazu, odbudowy ciśnienia złoża, gazownictwo, przeróbka ropy i stosunków gospodarczych.

Zgłoszenia i wszelką korespondencję należy kierować pod adresem: Rada Zjazdów Naftowych, Borysław, Stowarzyszenie Polskich Inżynierów Przem. Naft. ul. Kościuszki 75. tel. 101.

Sprawozdanie z działalności Spółdzielni Związku Polskich Przemysł. Naftowych
za rok administracyjny 1931.

Dążenia Zarządu Spółdzielni w ciągu roku 1931 szły w kierunku utrzymania na możliwie niezmienionym poziomie świadczeń i pomocy dla swych członków.

W zakresie sprzedaży ropy pomoc ta mogła być tylko bardzo nikła, gdyż wysoce niesprzyjające grupie Polskich Przemysłowców ogólne stosunki w przemyśle naftowym pozwalały nam na pracę jedynie w ramach skromnych własnych możliwości. Niemniej przeto potrafiliśmy przeprowadzić zakup przeszło 300 wagonów ropy, co ułatwiło szeregowi kopalń zbyt surowca.

Większą uwagę poświęciliśmy działalności kredytowej i dążeniom do uproszczenia administracji Spółdzielni. Ogólny stan kredytów zmniejszył się przez ostrożną selekcję materjału wekslowego — większa liczba zeskontowanych weksli wskazuje na rozszerzenie ilościowe kredytów, przy niższej ich jednostkowej wysokości. Bardzo wydatne rezultaty osiągnęliśmy w zmniejszeniu kosztów własnych administracji, które też wykazują spadek do 1·44% obrotu.

Szczegóły podają następujące cyfry:

Rok	Obroty w złotych	Administracja w złotych	%	Zeskontowano weksli sztuk	Zeskontowano weksli na kwotę zł.
1924	5.856.508.29	19.690.—	3.30	434	1.130.176.68
1927	20.022.655.93	37.862.93	1.89	1.300	3.030.722.60
1928	19.612.757.84	39.055.43	1.99	1.571	3.395.124.41
1929	22.726.353.90	34.138.17	1.50	1.677	3.800.728.44
1930	20.787.281.18	40.341.34	1.95	1.623	3.581.344.63
1931	17.844.785.87	25.780.80	1.44	1.879	3.248.872.12

Zakupiono ropy w kg.

Borysław	Specjalna	Razem
	24.5000	24.5000
58.6609	421.8919	480.5528
236.7236	150.1743	386.8979
118.6510	451.6214	570.2724
223.1523	339.6876	572.8399
84.5121	244.1729	328.6850

Zwraca uwagę mniejszy obrót wekslowy, który i w bilansie wyraża się cyfrą redyskontu o prawie 200.000 złotych niższą. Silny spadek kosztów handlowych pozwolił nam na wykazanie zysku ponad 3.000 złotych, przy równoczesnem zwiększeniu funduszu rezerwowego. Ten stan rzeczy pozwala przypuszczać, że wyniki pracy za r. 1932 będą również stosunkowo korzystnemi.

Bilans

SPÓŁDZIELNI ZWIĄZKU POLSKICH PRZEMYSŁOWCÓW NAFTOWYCH
Spółdz. z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, z dniem 31. grudnia 1931:

	STAN CZYNNY zł.	STAN BIERNY zł.
Kasa	1.400·10	
Efekta	17.903·40	
Udziały w obcych przedsięb.	7.000·—	
Weksle	639.890·22	
Banki	9.373·46	
Rachunki bieżące	403.200·76	
Pawilon „Nafta“	1·—	
Ruchomości	19·—	
Mapy	300·—	
Towary	1·—	
Skorowidz naftowy	1·—	
Dubioza	1·—	
Odsetki zapłacone z góry	6.781·84	
Kapitał udziałowy		161.311·—
Fundusz rezerwowy		8.298·—
Fundusz specjalny		4.397·13
Fundusz odpraw		2.000·—
Redyskont weksli		624.630·22
Banki		101.923·73
Wierzyciele		169.388·21
Udziały wykluczonych członków		284·—
Rachunek poprzedni		2.204·84
Odsetki pobrane z góry		8.303·61
Zysk		3.132·04
	1.085.872·78	1.085.872·78

Rachunek strat i zysków

za czas od 1. I. 1931 do 31. XII. 1931 roku.

STRATY		zł.	ZYSKI zł.
Koszty handlowe:			
pobory	14.345·—		
ubezpieczenia	3.105·52		
wydatki rzeczowe	8.330·28	25.780·80	
Podatki		2.676·33	
Odprawy		12.700·—	
Miesięcznik „Nafta“		110·—	
Czysty zysk		3.132·04	
Procenty i prowizje			35.480·17
Prowizja z komis. sprzedaży ropy			6.404·50
Dochód z Pawilonu „Nafta“			764·53
Dochód z efektów			1.497·67
Dochód z różnic kursowych			12·30
Beczki			240·—
		44.399·17	44.399·17

Dyrekcja:

Jan Preidl, *Władysława Sołowij,* *Jadwiga Kwiatkowska.*

Rada Nadzorcza:

Prezes: *Juljan Winiarz.* Wiceprezes: *Bertie Taylor.*

Członkowie:

Dr Jerzy Apfel
Inż. Jan Brzozowski
Inż. Władysław Dunka de Sajo
Mieczysław Longchamps
Inż. Roman Machnicki
Henryk Mikuli
Wit Sulimirski
Inż. Marjan Wieleżyński
Tadeusz Winiarz
Dr Władysław Włoch
Dr Bronisław Wojciechowski.

Statystyka i informacje.

Kronika wiertnicza.

Stan wierceń przedsiębiorstw korzystających z kredytu z funduszu wiertniczego — w maju i czerwcu 1932 r.

S. A. „Ropa“ we Lwowie. Szyb „Jan I“ w Dubie w eksploatacji. Produkcja utrzymuje się bez przerwy na poziomie 2.5000—2.7000 kg ropy miesięcznie.

Kopalnia „Uherce". Szyb „Józef" w Uhercach. W eksploatacji horyzont w głębokości około 160—170 m. Stan poprzedni.

„Pilon" Naftowo-kopalniana Spółka z o. o. we Lwowie. Wiercenie w Schodnicy. Stan poprzedni. W czasie od dnia 7. sierpnia 1931 r. wydobyto około 25.0000 kg ropy

Wit Sulimirski we Lwowie. Eksploatacja odwierconego szybu „Społem" w Kobylanach trwa bez przerwy.

Poszukiwawcza spółka wiertnicza „Kryczka" Ska z o. o. we Lwowie. W czerwcu b. r. podjęto nanowo wiercenie szybu na kopalni „Marja" w Kryczce.

Schodnicka Spółka Naftowa we Lwowie. Szyb „Ułan I" w Schodnicy w eksploatacji. Wydobycie bez zmian.

Wielkopolska Spółka Naftowa w Poznaniu. Szyb „Adam" na kopalni w Młynkach w eksploatacji. Poziom produkcji nieco obniżony.

Kopalnia Zofja w Strzelbicach, spółka z o. o. w Warszawie. Eksploatacja odwierconego szybu trwa bez przerwy.

„Crescat" Naftowa Spółka z o. o. we Lwowie. Szyb w Iwoniczu w eksploatacji. W czasie od dnia 20. października 1931 wydobyto około 28.0000 kg ropy.

„Unia" S. A. we Lwowie. Szyb „Szczęść Boże" w Dubie. Wiercenie przerwane. Odbywa się eksploatacja. Wydobycie obniżyło się z powodu robót rekonstrukcyjnych i wynosi w okresie sprawozdawczym około 1.5000 kg miesięcznie.

Kopalnia „Długosz-Łaszcz" w Tustanowicach. Eksploatacja w toku. Stan produkcji niezmieniony.

Meilech Backenroth i Ska w Schodnicy. Wiercenie na kopalni „Rudolf" w Uryczu. Stan poprzedni.

Dr Jerzy Apfel w Ustrzykach Dolnych. Wiercenie w Zadwórzu. Stan w eksploatacji pierwszego szybu niezmieniony. W związku z przyznanym kredytem podjęte zostało wiercenie drugiego szybu dla zbadania produktywności i wydajności terenu.

„Minerwa" Towarzystwo Naftowe z o. o. w Jaśle. Dwa szyby odwiercone na kopalni „Magdalena" w Gorlicach. Szyb Nr. I. produkuje ropę i w czasie od marca do 30. czerwca b. r. wydał około 1.3000 kg ropy. Wiercenie szybu Nr. II. zakończone zostało w głębokości 326 m, w której natrafiono na bardzo silne gazy nadające się do eksploatacji. Przygotowania w tym celu są obecnie w toku.

Znaczne dowiercenie gazów w Dobrucowej. W szybie Nr. VII. kopalni „Znicz" w tej miejscowości w końcu maja b. r. nawiercono gaz w ilości 40 m^3/min przy wolnym wypływie. Gaz ten uzyskano w głębokości 898.80 m w rurach 9" z wkładek drobnoziarnistych piaskowców hieroglifowych, należących do partji drugich pstrych łupków eocenu. Nawiercone gazy ujęto zmontowaniem głowicy i ułożeniem rur do gazociągu kopalnianego.

Kopalnia „Znicz" należy do rzędu kopalń dość wydajnych, dających obecnie, po ostatniem dowierceniu w r. 1928, około 3—4 wag. miesięcznie. Od czasu pierwszego dowiercenia ropy w r. 1927, oprócz dość długotrwałej produkcji gazowej kopalnia ta wyprodukowała blisko 350 cystern ropy. W latach ubiegłych ropę nawiercono w głębokości: 975, 1.020 i 1.033 m, zaś gaz w 925 m. Wydajność pierwszych dowierceń wynosiła około 1 t ropy dziennie i 17 m^3/min. gazu. W jednym z otworów ropę nawiercono w dwu horyzontach, w głęb. 1.022 m i 1.033 m. Ropa nie zawiera ani zanieczyszczeń ani wody.

Dowiercenie ropy w Równem. W pierwszej połowie czerwca b. r. w szybie Nr. LIII. kopalni „Karol-August" w Równem nawiercono drugi znaczny pokład roponośny, produkujący 10 t ropy dziennie. Ropa pochodzi z trzeciego piaskowca ciężkowickiego nawierconego w głębokości 687.80 m.

Powyższa kopalnia do połowy r. 1930 produkowała zaledwie około 200—300 t ropy miesięcznie. Dzięki jednakże większemu zainteresowaniu się tam położonemi terenami i intenzywniejszym na tej kopalni wierceniom produkcja wzrosła początkowo dwukrot-

nie a następnie czterokrotnie i osiągnęła w końcu 1931 r. 1.260 t miesięcznie. Ropa nawiercona była w następujących głębokościach: 339, 499, 671, 708, 709, 765, 788 m. Początkowa wydajność produkcji wynosiła 1.8, 1.6, 4.6, 10, a nawet 30 t dziennie. W wielu poprzednich szybach i w ostatnio dowierconym stwierdzono po dwa opłacające się horyzonty ropne.

Znaczne dowiercenia gazowe w Gelsendorfie i Daszawie. W połowie czerwca b. r. ukończono tam wiercenie posiadające pierwszorzędne znaczenie. Stwierdzono mianowicie, dalsze przedłużenie siodła daszawskiego. Gaz w ilości około 300 m^3/min. nawiercono w szybie „Batory VIII“, położonym o ponad 1 km od znanych z wydajności szybów gazowych „Polminu“ i „Gazoliny“. Szyb doprowadzono do głębokości 716.50 m. Gaz jest zupełnie suchy. Ciśnienie w głowicy przy zamkniętym otworze dochodzi do 60.2 atm. Wiercenie przeprowadzono systemem „Rotary“ i zacementowano na przestrzeni 692 m.

Pierwsze dowiercenie gazów na terenach daszawskich miało miejsce w r. 1912. W czasie tym firma niemiecka poszukująca soli potasowych, natrafiła na silne gazy, które z uwagi na to, że wówczas nie posiadały one żadnego znaczenia i stanowiły przeszkodę, próbowano — bezskutecznie jednak — stłumić wodą. Prawidłowe i planowe roboty pionierskie podjęto tam w r. 1918. Z 10 dowierconych od r. 1921 szybów w 3 nawiercono gaz w dwu horyzontach w głębokości: 394—420, 438, 674, 754 i 736 m. Głębokość dowierceń w innych szybach waha się w granicach 707—772 m. Początkowa wydajność sięgała niejednokrotnie 300 m^3/min., przy dość długoletniej eksploatacji.

Dowiercenie ropy w Starej Wsi. Firma „Starowsianka“ w szybie Nr. III. na swej kopalni w tej miejscowości nawierciła ropę z wydajnością — jak na teren tamtejszy — bardzo wysoką, sięgającą bowiem blisko 15 t ropy dziennie. Na ropę tę natrafiono w głębokości 406—409 m w jasno-szarym, gruboziarnistym piaskowcu, należącym do pierwszych piaskowców ciężkowickich. Ropa posiada barwę jasno-zieloną i ciężar gat. 0.800.

Tereny Starej Wsi, pomimo posiadania ropy najwyższej marki (cena zł. 2.649. — wobec zł. 1.580. — za borysławską), używanej bez rafinowania do oświetlenia, od dłuższego już czasu nie były przedmiotem większego zainteresowania. Do r. 1929 szyby Starej Wsi produkowały zaledwie 2—4 t miesięcznie. Wiercenia podjęte w r. 1929 stwierdziły istnienie horyzontów ropnych w głębokości 50, 305 i 341 m o wydajności 10, 47 i 100 t ropy miesięcznie, oraz istnienie gazów ziemnych, których produkcja z dwu otworów wynosi około 15.000 m^3/min. miesięcznie.

Przemysł naftowy w lutym i marcu 1932 r.

Sytuacja w przemyśle naftowym, w oświetleniu „Polski Gospodarczej“ Nr. 22 z dn. 28. V. b. r. i Nr. 25 z dn. 18. VI. b. r., przedstawiała się w powyższym czasie następująco :

W lutym wydobycie ropy wynosiło 4.566 cyst. brutto. Przeciętna dzienna produkcja wynosiła zatem 159 cyst. brutto — wobec 161 w m. poprzednim. Spadek wydobycia ropy w rejonie marki podstawowej w okresie pierwszych 2 miesięcy b. r. w stosunku do tegoż okresu r. ub. wyniósł 16 %. Udział w produkcji ropy marek specjalnych zwiększył się z 35 % na 40 %.

Uzyskana produkcja w nowych otworach wynosiła około 19 t dziennie i 4 t w starych, pogłębianych do nowych horyzontów. Większe ilości ropy o początkowej produkcji 7 t dziennie nawiercono w Bitkowie w otworze „Józef CXLI“ na głęb. 1.230 m. Około 5 1/2 t ropy dziennie i 10 1/2 m^3/min. gazów natrafiono na głębokości 1.436 m w otworze „Józik“ w Mraźnicy, oraz 3·5 do 2 t dziennie w otworach: „Ballenberg“ (głęb. 1.375 m Mraźnica), „Muchowate LV“ (głęb. 426 m Schodnica), „Gmina II“ (głęb.

260 m Stańkowa) i „Minerwa II“ (głęb. 440 m Harklowa). Małą (0.5—0.35 t ropy dziennie), lecz niemniej rentującą się produkcję uzyskano na głęb. 170—180 m w Libuszy („Adam CXL“) i Uryczu („Urycka S-ka CXXIV). Przeciętna głębokość dowierconych otworów stanowiła 818 m.

W marcu wydobycie ropy wynosiło 4.810 cyst. brutto, czyli przeciętnie dziennie 155 cyst., zamiast 159 cyst. w lutym. Spadek produkcji ropy w ciągu pierwszych 3 miesięcy b. r. w stosunku do tego samego okresu r. ub. osiągnął 10 %. Niedobór ropy nadal wykazują kopalnie borysławskie. Nieznaczne zwiększenie produkcji ropy osiągnęły kopalnie rejonów marek specjalnych, zaznaczając w rejonie jasielskim blisko 5 %-owy przyrost ropy. To też przy bardzo znacznem ograniczeniu wydobycia ropy marki podstawowej, udział w produkcji marek specjalnych zwiększył się do 41 % wobec 37 % w r. ub.

Wyniki nowych dowierceń naogół były zadowalające. Dowiercono nową produkcję ropy w wysokości 30 t dziennie i około 52 m^3 gazów na minutę wobec dowierconych w lutym 23 t dziennie i 10.5 m^3/min. gazów.

Z dowierceń w marcu największe w wysokości 4.5 do 5 t dziennie nawiercono w rejonie marki podstawowej w otworach: „Herzfeld IV“ na głęb. 1.226 m, „Nina“ na głęb. 1.076 m, „Kniaź II“ na głęb 1.414 m.

Dobre też rezultaty w tym rejonie osiągnięto w otworze „Bogdan“ na głęb. 1.281 m, nawiercając 3 t dziennie, oraz w otworze „Bitumen II“, gdzie na bardzo płytkim, jak na Borysław, poziomie, bo na głęb. 337 m, natrafiono produkcję w wysokości 1 1/2 t dziennie. W rejonach marek specjalnych większą dzienną produkcję uzyskano przez pogłębienie do nowego horyzontu w otworze „Dąbrowa CXX“ w Bitkowie, uzyskując na głęb. 1.191 m 4.4 t dziennie. Nową produkcję ropy od 2.5 do 1.5 t dziennie nawiercono w otworach: „Brelików LXXIV“ w Wańkowej (na głęb. 451 m), „Henryk VI“ w Krygu (437 m), „Amelja X“ w Toroszówce (299 m) i „Podlasie II“ w Dubie (713 m). W powyższych dowierceniach jednocześnie uzyskano produkcję gazową w otworach: „Amelja X“ 36 m^3/min., „Magdalena II“ 10 m^3/min. i „Kniaź II“ 6 m^3/min.

Ilość ropy, zużytej na opał i manco, jak zwykle w ostrzejszych okresach zimy, nieco wzrosła stanowiąc w lutym 5 % produkcji brutto — wobec 4 % w styczniu, w marcu 4.8 %.

Nadwyżka ropy, uzyskana tytułem manka tłoczniowego, wynosiła w lutym 128 cyst., w marcu 113 cyst. Produkcja zatem netto, po potrąceniu opału, wynosiła w lutym 4.464 cyst.

Ekspedycja ropy do rafineryj była w lutym o przeszło 600 wagonów mniejsza niż w styczniu i wynosiła 4.508 cyst., w marcu 4.514 cyst. Przeciętna ekspedycja w okresie styczeń—luty wynosiła 4.829 cyst. — wobec 5.230 cyst. w tym samym okresie r. ub.

Zapasy ropy zamagazynowane w zbiornikach, na kopalniach i tłoczniach w lutym utrzymały się prawie na poziomie niezmienionym, w marcu wzrosły do 2.144 cyst. t. j. przeszło o 170 wagonów. Łączna ilość ropy zamagazynowanej, wraz z ropą magazynowaną w rafinerjach, wynosiła w lutym 6.648 cyst. — wobec 7.423 cyst. w styczniu, w marcu 6.187 cyst.. W marcu zapasy ropy w rafinerjach ograniczyły się do 4.073 cyst.

Ruch wiertniczy w lutym utrzymał się bez większych zmian. W wierceniu znajdowało się 110 otworów świdrowych (112 w styczniu). Nowych kopalń nie zgłoszono. W rejonie drohobyckim uruchomiono dwa nowe otwory: Nr. 3 na kopalni „Muchowate—Galicja“ w Schodnicy i Nr. 2 („Gmina“) na kopalni „Standard“ w Stańkowej. Pozatem parę nowych otworów uruchomiono w okręgach: jasielskim i stanisławowskim. Na terenach marki podstawowej znajdowało się w wierceniu 20 otworów (w styczniu 22), przyczem odwiercono 1.089 m (prawie tyleż co w styczniu). W rejonach marek specjalnych wierconych otworów było nadal 90, odwiercono 3.822 m (+5 m).

W porównaniu z lutym r. ub. ruch wiertniczy w lutym b. r. przy prawie niezmienionej liczbie otworów (111 w r. ub.) zaznaczył się ograniczeniem ilości odwiercanych metrów (z 7.132 na 4.911).

Z wierceń w południowej Mraźnicy — otwór „Minister Kwiatkowski“ wobec silnego pchania ze spodu, nie przeszedł jeszcze do stałej eksploatacji; otwór „Bohdan“ osiągnął głęb. 1.279 m w dolnych warstwach polanickich; otwór „Faustyna II“ (głęb. 835 m) przy dalszem wierceniu w warstwach inoceramowych produkuje 1.5—2 t dziennie.

Z wierceń poszukiwawczych wiercenie „Pionier I“ w Orowie przewierca warstwy inoceramowe na głęb. 1.039 m. Otwór „Karpaty II/I“ w Brelikowie wykazał na głęb. 972 m ślady ropy i gazów.

W ruchu wiertniczym w marcu nastąpiło pewne nieznaczne osłabienie. W wierceniu było 103 otwory, t. j. o 7 otworów mniej niż w lutym. Widoki ożywienia ruchu wiertniczego w rejonie borysławskim nie poprawiły się. Trudności rozpoczęcia normalnej eksploatacji otworu „Minister Kwiatkowski“ nie zostały usunięte. Nowe otwory świdrowe uruchomiono wyłącznie tylko na terenach marek specjalnych: 5 w rejonie jasielskim, w Harklowej, Libuszy, Męcinie Wielkiej i Starej Wsi, oraz 2 w drohobyckim: w Stańkowej i Brelikowie.

Ogółem w marcu odwiercono o 487 m mniej niż w lutym i o 2.393 m mniej niż w marcu ub. r. Z ogólnej ilości 4.424 m — 776 m przypadało na rejon marki podstawowej i 3.648 m na marki specjalne. Największe ilości metrów odwiercono: w Bitkowie 460, Mraźnicy 391, Tustanowicach 275, Potoku Czarnym 250, Starej Wsi 228, Wańkowej 161, Dembowcu 161, Rypnem 150, Libuszy 140, Schodnicy 139, Harklowej 137, Równem 131, Dubie 120, Męcinie Wielkiej 115, Borysławiu 110 i Stańkowej 107.

Liczba robotników zatrudnionych na kopalniach ropy i gazów ziemnych wynosiła w lutym 9.036 — wobec 8.971 w styczniu. W marcu natomiast liczba robotników zmniejszyła się o 91 osób. Znaczniejszych redukcyj nie było. W końcu marca b. r. w rejonie borysławskim było 3.132 (+ 33) bezrobotnych.

Wydobycie gazów ziemnych w lutym zwiększyło się o 100 tys. m³. Przeciętnie dziennie wydobywano zatem 1.403 tys. m³ (w styczniu 1.311). W marcu wynosiło 41.272 tys. m³, czyli przeciętnie dziennie 1.331 tys. m³. Manko gazowe utrzymywało się na poziomie niezmienionym i wynosiło w obu miesiącach 2% produkcji brutto.

Ceny gazu ziemnego za luty pozostały bez zmiany. Za marzec ustalone zostały dla zagłębia borysławsko-tustanowickiego na gr. 5.62 za 1 m³. W Bitkowie dokonywano transakcyj po cenie gr. 1.35—1.75, Dźwiniaczu po gr. 4.32. W rejonie jasielskim utrzymywano je na poziomie poprzednim, mianowicie gr. 6 + za tłoczenie gr. 0.64 dla przedsiębiorstw przemysłowych i 0.94 dla miast.

W obu powyższych miesiącach było czynnych 29 rafineryj, które zatrudniały: w lutym 3.836 (w styczniu b. r. 3.740), w marcu 3.826 robotników i majstrów, z tej liczby w lutym 3.758, zaś w marcu 3.764 robotników było zajętych przy pracach, związanych bezpośrednio z ruchem zakładów. Państw. Fabr. Olejów Mineralnych w Drohobyczu zatrudniała w tej liczbie w lutym 637, zaś w marcu 640 robotników.

Przeróbka ropy w rafinerjach wyniosła w lutym 52.755 t (w styczniu b. r. 53.381 t), w marcu 51.805 t (w r. ub. przeciętnie 50.770 t). Przerobiono ropy: borysławskiej (Standard): w lutym 35.167 t (67%), w marcu 37.403 t (71%), specjalnej małoparafinowej: w lutym 8.984 t (17%), w marcu 6.968 t (14%), specjalnej bezparafinowej: w lutym 8.604 t (16%), w marcu 7.434 t (15%). Państw. Fabr. Olejów Mineralnych przerobiła w lutym 9.357 t (w styczniu b. r. 9.008 t), w marcu 9.732 t.

Wytwórczość produktów naftowych wyniosła w lutym 48.785 t, w marcu 48.400 t, czyli że strata przy przeróbce stanowiła w lutym 7.5%, w marcu 6.6% (przeciętnie w 1931 r. 8.1%).

Konsumpcja produktów naftowych w kraju wyniosła: w lutym 28.687 t, w marcu 27.733 t (w tem wewnętrzne spożycie rafineryj: w lutym 5.150 t, w marcu 5.618 t) i przedstawiała się następująco (w tonnach bez spożycia własnego rafineryj):

	Luty 1932	*Luty* 1931	*Marzec* 1932	*Marzec* 1931	*Przec. mies.* 1931
Benzyna	4.716	4.907	4.646	5.795	6.870
Nafta	11.140	11.626	9.188	9.509	11.200
Oleje gazowy i opałowy .	4.204	4.814	4.660	5.480	4.947
Oleje smarowe . . .	1.845	2.510	2.148	2.416	3.380
Parafina	549	552	433	683	702

E k s p o r t p r o d u k t ó w naftowych (właściwie wysyłka z rafineryj, przeznaczona na eksport) wyniósł w lutym 18.396 t, czyli był nieco większy niż przeciętny eksport miesięcznie w r. 1931, w marcu 16.315 t, czyli był znacznie mniejszy niż przeciętny w r. 1931 (18.290 t).

Z poszczególnych produktów wywieziono zagranicę (w tonnach):

	Luty 1932	*Marzec* 1932	*Przec mies.* 1931
Benzyna	5.283	8.343	5.877
Nafta	3.323	1.657	3.092
Oleje gazowy i opałowy .	4.312	2.543	3.538
Oleje smarowe . . .	2.383	888	2.548
Parafina	1.671	1.640	1.843

Ruch z a p a s ó w p r o d u k t ó w naftowych w rafinerjach przedstawiał się następująco (w tonnach):

	1932 1/II	*1932* 1/III	*1932* 1/IV	*1931* 1/III	*1931* 1/IV
Benzyna	24.656	26.402	25.483	41.483	42.976
Nafta	19.035	19.298	23.242	14.788	17.259
Oleje gazowy i opałowy .	19.315	19.296	22.048	16.150	18.215
Oleje smarowe . . .	45.256	47.044	51.550	36.424	38.402
Parafina	5.238	5.890	6.775	4.724	4.506
Inne produkty . . .	100.467	100.687	97.197	106.836	106.186
Razem .	213.967	218.617	226.295	220.405	227.544

W przemyśle g a z o l i n o w y m w l u t y m sytuacja utrzymywała się bez zmian, w m a r c u była pomyślna. W lutym ceny gazoliny utrzymywały się na dawnym poziomie, w marcu natomiast wynosiły około \$ 500—550 za cysternę 10-tonnową. Produkcja gazoliny wynosiła w lutym b. r. 3.270 t, (w styczniu b. r. 3.632 t), zaś w marcu 3.466 t. Z ogólnej ilości gazu ziemnego wyprodukowanego na kopalniach: w lutym 40.701 tys. m^3, w marcu 41.272 tys. m^3, przerobiono w gazoliniarniach: w lutym 20.557 tys. m^3, czyli 51 %, w marcu 22.249 tys. m^3, czyli 54 %. Ze 100 m^3 przerobionego gazu otrzymywano przeciętnie gazoliny: w lutym 15.9 kg (w styczniu b. r. 16.1 kg), w marcu 15.5 kg. W r. 1931 otrzymywano przeciętnie 14·76 kg. Do rafineryj nafty wysłano jako domieszkę do benzyn ciężkich, celem otrzymania benzyny motorowej: w lutym 3.061 t, w marcu 3.466 t gazoliny. W miesiącach sprawozdawczych było w ruchu 23 zakłady gazolinowe, które zatrudniały w lutym 303, w marcu 298 robotników.

Ceny za ropę płacone przez Syndykat Przem. Naftowego.

Ceny te kształtowały się przeciętnie na poziomie: (w dolarach amer. za 1 wagon 10.000 kg):

	Maj 1932	*Czerwiec*
Bitków (Dąbrowa)	\$ 300·—	zł. 2.632.30
Bitków (Fr. Pol. Tow. Górn.), Bitków (Standard-		

Nobel), Jabłonka, Klimkówka parafinowa, Krosno bezparafinowa, Krościenko bezparafinowa, Łodyna, Młynki, Mokre, Ostoja, Pasieczna, Pereprostyna, Polana-Ostre, Ropienka, Równe Rogi, Rudawka, Rużyca, Rypne, Schodnica, Tarnawa, Toroszówka, Uherce, Wańkowa, Wietrzno bezparafinowa, Wójtowa, Zadwórze . .	$ —	zł. —
Borysław-Tustanowice, Kosmacz, Kryg-Mazowsze, Libusza, Mraźnica	„ 180·—	„ 1.590·—
Grabownica bezparafinowa	„ 255·—	„ 2.264·40
Grabownica parafinowa	„ 205·—	„ 1.820·40
Harklowa	„ —	„ 1.420·—
Klimkówka bezparafinowa	„ 207·81	„ 1.590·—
Kryg zielona, Węglówka, ...	„ 200·—	„ 1.776·—
Lipinki	„ 185·—	„ 1.623·78
Męcina	„ 205·—	„ —
Męcinka bezparafinowa	„ 210·—	„ —
Męcinka parafinowa	„ —	„ 1.630·—
Potok.	„ 270·—	„ 2.380·—
Rosulna-Majdan, ... : . .	„ 220·—	„ 1.877.19
Słoboda Rungurska	„ 160·—	„ 1.420·—
Tokarnia	„ 220·—	„ —
Turzepole	„ —	„ 1.642·—
Urycz	„ 230·—	„ 1.998·—
Wietrzno parafinowa	„ 177·—	„ 1.560·—

Ceny ropy bruttowej ustalone na maj i czerwiec 1932 r. za wagon 10 t.

Białkówka-Winnica, Borysław, Hołowiecko, Kosmacz, Libusza, Lipinki, Łodyna, Mraźnica Wierzchnia, Opaka, Orów, Popiele, Rajskie, Słoboda Rungurska, Strzelbice, Szymbark, Turzepole, Wańkowa, Węglówka, Wulka, Zagórz, Zmiennica	na zł. 1.580·—
Bitków (loco Dąbrowa), Pasieczna	„ 2.215·—
Bitków (Nobel)	„ 2.073·—
Bitków (Franco-Polonaise) .	„ 1·995·—
Dobrucowa, Kryg zielona, Lubatówka, Męcinka parafinowa, Paszowa	„ 1.619·—
Grabownica-Humniska . .	„ 2.157·—
Harklowa.	„ 1.683·—
Iwonicz, Klimkówka, . .	„ 1.668·—
Klęczany	na zł. 2.452·—
Krosno parafinowa, Krościenko parafinowa, Równe Rogi parafinowa.	„ 1.490·—
Krosno wolna od parafiny .	„ 1.635·—
Krościenko wolna od parafiny,	„ 1.587·—
Kryg czarna	„ 1.471·—
Majdan-Rosulna . . .	„ 1.765·—
Męcina Wielka, Męcinka .	„ 2.138·—
Mokre	„ 1.736·—
Potok	„ 2.213·—
Ropienka ad Dukla, Równe . Rogi wolna od parafiny, .	„ 1.549·—
Rymanów	„ 1.500·—
Rypne	„ 1.643·—
Schodnica, Stara wieś ciemna	„ 1.962·—
Stara wieś biała . . .	„ 2.649·—
Toroszówka	„ 2.206·—
Urycz, Pereprostyna . . .	1.815·—

„Polmin“ wykonał prawo zakupu następujących marek tejże ropy: Bitków-Dąbrowa, Bitków Franco-Polonaise, Bitków Standard-Nobel, Borysław, Grabownica-Humniska, Harklowa, Iwonicz, Klimkówka, Krosno wolna od parafiny, Krościenko wolna od parafiny, Kryg zielona, Libusza, Lipinki, Lubatówka, Majdan-Rosulna, Mraźnica Wierzchnia, Opaka, Pasieczna, Pereprostyna, Potok, Równe Rogi parafinowa, Równe Rogi wolna od parafiny, Rypne, Schodnica, Strzelbice, Turzepole, Urycz, Węglówka, Wulka.

Ceny gazu ziemnego.

Ustalone przez Izbę Handlową i Przemysłową we Lwowie dla zagłębia Borysław-Tustanowice:

za maj 1932 r. 5·18 groszy za 1 m^3.
za czerwiec „ „ 4·95 „ „ „ „

Przy obliczaniu ceny gazu przypadającego na udział brutto, odliczają kopalnie z powyższej ceny koszty zabierania gazu z kopalń t. j. koszty tłoczenia i t. p.

Wydawca: Związek Polskich Przemysłowców Naftowych we Lwowie, ul. Akademicka 5. — Tel. 2-00.